

GAZETA USTRONSKA

TYGODNIK MIEJSKI

UKAZUJE SIĘ OD 1990 ROKU

Nr 13 (1565) • 31 marca 2022 r. • 2,50 zł (w tym 5% Vat) • ISSN 1231-9651



Fot. M. Niemiec

Żeby mógł powstać chodnik wzdłuż ulicy Lipowskiej, trzeba najpierw zrobić mur oporowy.

W numerze m.in.: Harmonogram zbiórki odpadów wielkogabarytowych 2022, **Kobieta stela**, Zostaw swój 1% w Ustroniu – spis stowarzyszeń z KRS, **100 PESELi dziennie**, Marszałek tłumaczy się z Ziętka, **USTA**, Uchodźcy poszli do szkoły, **Dorda o klimacie dla mokradł i o mokradłach dla klimatu**, Wspomnienie o Helence Sikorze, **Pewna wygrana MKS i Kuźni**.

REKORDOWA FREKWENCJA REKORDOWE WYDATKI

Do tej pory na zaproszenie Zarządu Osiedla Lipowiec na zebrania przychodziło kilkoro mieszkańców. Spotykał się z nimi burmistrz, przewodniczący Rady Miasta Ustronia i radni dzielnicy. Samorządowcy odpowiadali na pytania i wyjaśniali wątpliwości. I akurat kiedy do strażnicy zdecydowało się przyjść 30 osób, przedłużyły się obrady Komisji Urbanistycznej Rady Miasta Ustronia i na zebraniu władze samodzielnie reprezentował sekretarz miasta Ireneusz Staniek. Pod koniec zebrania dotarła radna Bożena Piwowar. Zostało to odebrane jako lekceważenie lipowczan. Za lekceważenie potrzeb mieszkańców uznano chyba również rekordowe w ciągu ostatnich lat i rekordowe w porównaniu

(cd. na str. 4)

POŻEGNANIE BEKSIŃSKIEGO

Aż 110 dni! Tak długo zdobiła ściany Muzeum Ustrońskiego wystawa prac samego Zdzisława Beksińskiego. Po prawie półtorarocznych (bo przerywanych kolejnymi nawrotami pandemii Covid-19) staraniach udało się zorganizować w naszym Muzeum wydarzenie będące prawdziwą sensacją, stanowiące też istną gratkę dla wszystkich miłośników sztuki współczesnej - pierwszą na Śląsku Cieszyńskim ekspozycję dzieł tego nietuzinkowego twórcy.

Gościły one w murach Muzeum Ustrońskiego nieprzypadkowo, ponieważ w 2021 roku przypadła okrągła – 35 rocznica powstania naszej instytucji. Aby więc należycie uświetnić ów jubileusz, pozyskailiśmy z Muzeum Historycznego w Sanoku aż 30 obiektów, w tym 12 obrazów, 4 rysunki oraz 14 artystycznych fotografii autorstwa Zdzisława Beksińskiego. Ich łączna wartość przekraczała kwotę 7 mln zł, co spowodowało konieczność zastosowania specjalnych środków ostrożności w postaci dodatkowych zamków, krat i alarmów. Całą tę kolekcję można było zobaczyć w Ustroniu od 1 grudnia 2021 r. do 17 marca 2022 r. Zainteresowanie nią przerosło nasze najśmielsze oczekiwania. Z tego też względu ostatnie trzy

i pół miesiąca były okresem niezwykle wzmożonej pracy Muzeum Ustrońskiego, które z wyjątkiem zaledwie dwóch dni było otwarte dla zwiedzających niemal codziennie, od poniedziałku do niedzieli, również w dni świąteczne i sylwestra. Zaowocowało to niespotykaną, rekordową w dziejach naszej placówki liczbą prawie 4 tysięcy zwiedzających! Wymagało to od nas jako załogi Muzeum maksymalnego zaangażowania i pracy czasami w godzinach nadliczbowych. Było warto! Z uwagi na ogromne zainteresowanie, na specjalne życzenie samych zwiedzających przedłużyliśmy wystawę pod nazwą „Beksiński w Ustroniu” o prawie trzy tygodnie, aż do połowy marca. Szczególnie z myślą o młodzieży, która przez cały ten okres

tłumnie szturmowała naszą instytucję, a dzięki zniesieniu po feriach zimowych części obostrzeń sanitarnych mogła

(cd. na str. 12)



Pakowanie Beksińskiego.

Fot. Muzeum

HARMONOGRAM ZBIÓRKI ODPADÓW WIELKOGABARYTOWYCH 2022

05.04 - 06.04 Nierodzim

(zgłoszenia do 04.04 do godz. 14.00)

Bładnicka, Boczna, Cicha, Chatupnicza, Dobra, Gospodarska, Graniczna, Harbutowicka, Katowicka, Kreta, Krótka, Łączna, Potokowa, Szeroka, Wąska, Wiejska, Wiklinowa, Zabytkowa, Zagajnik, Żwirowa.

12.04 - 13.04 Lipowiec + ul. Piękna i ul. Wantuły

(zgłoszenia do 11.04 do godz. 14.00)

Bernadka, Czarny Las, Działkowa, Górecka, Górna, Kręta, Krzywianiec, Lipowska, Lipowski Groń, Mokra, Nowociny, Piękna, Podgórska, Przetnica, Spokojna, Szkolna, Wałowa, Wantuły, Wesoła.

05.05 - 06.05 Hermanice - Rejon I

(zgłoszenia do 04.05 do godz. 14.00)

Beskidzka, Choinkowa, Długa, Dominikańska, Fabryczna, Jasna, Jaśminowa, Kaczeńców, Kwiatowa, Miła, Nad Bładnicą, Siewna, Skoczowska, Steller, Sztwiertni, Urocz, Wiśniowa, Wodna, Wspólna.

10.05-11.05 Hermanice - Rejon II

(zgłoszenia do 09.05 do godz. 14.00)

Agrestowa, Brzoskwiniowa, Czeresniowa, Folwarczna, Jabłoniowa, Laskowa, Malinowa, Orzechowa, Osiedlowa, Owocowa, Porzeczkowa, Różana, Sosnowa.

30.05 os. Cieszyńskie, os. Centrum, os. Manhatan, os. 700-lecia przy ul. Fabrycznej II, os. przy Dworcowej 3

(zgłoszenia do 27.05 do godz. 14.00)

01.06 - 02.06 Centrum I

(zgłoszenia do 31.05 do godz. 14.00)

Asnyka, Błaszczka, Cieszyńska, Cholewy, Dworcowa, Gałczyńskiego, Jelenica, Kasprowicza, Kluczyków, Kochanowskiego, Konopnickiej, Kojzara, Kościelna, Kotschego, Krzywa, Lipowczana, Myśliwska, Obrzeźna, Partyzantów, Pasieczna, Pod Skarpą, Polna (wjazd od ul. Strażackiej), Reja, Rynek, Skłodowskiej, Skowronków, Spółdzielcza, Staffa, Stalmacha, Stawowa, Strazacka, Tartaczna, Tuwima, Widokowa, Wierzbowa, Wiosenna.

08.06 - 09.06 Centrum II

(zgłoszenia do 7.06 do godz. 14.00)

Al. Legionów, Bema, Brody, Daszyńskiego, Dąbrowskiego, Grażyny, Grażyńskiego, Hutnicza, Komunalna, 9 Listopada, 3 Maja, Mickiewicza, Miedziana, Ogrodowa, Pana Tadeusza, Parkowa,

Polna (wjazd od ul. Traugutta), Sikorskiego, Stoneczna, Spacero-wa, Sportowa, Srebrna, Traugutta, Wybickiego, Zielona, Złota.

06.09 - 07.09 Zawodzie

(zgłoszenia do 05.09 do godz. 14.00)

Armii Krajowej, Belwederska, Gościradowiec, Kamieniec, Kuźnica, Lecznica, Leśna, Liściasta, Nadrzeczna, Okólna, Radosna, Sanatoryjna, Skalica, Solidarności, Szpitalna, Uboczna, Uzdrowiskowa, Wojska Polskiego, Zdrojowa, Źródłana.

13.09 - 14.09 Polana, Dobka, Jaszowiec

(zgłoszenia do 12.09 do godz. 14.00)

Baranowa, Beskidek, Brzozowa, Bukowa, Chabrow, Furmańska, Grzybowa, Jastrzębia, Jaworowa, Jodłowa, Klonowa, Orłowa, Palenica, Papiernia, Pod Grapą, Polańska, Równica, Stroma, Sucha, Ślepa, Świerkowa, Topolowa, Turystyczna, Wczasowa, Wiślańska, Wysznia, Złocieni, Żarnowiec.

04.10 - 05.10 Poniwiec

(zgłoszenia do 02.10 do godz. 14.00)

Akacja, Bażantów, Cisowa, Dębowa, Drozdów, Głogowa, Grabowa, Jesionowa, Kalinowa, Katowicka II, Kasztanowa, Limbowa, Lipowa, Olchowa, Słowików, Wiązowa.

UWAGA! ODPADY ODBIERANE BĘDĄ OD GODZ. 07.00 RANO

Odbiór odpadów należy uzgodnić z Przedsiębiorstwem Komunalnym Spółka z o. o. w Ustroniu przy ul. Konopnickiej 40 tel.: 33 854-52-42 w godz. od 7 do 14 zgodnie z podanymi w harmonogramie terminami.

W PIERWSZYM WYZNACZONYM W HARMONOGRAMIE DNIU ZBIÓRKI ODPADY NALEŻY WYSTAWIĆ PRZED POSESJĄ W MIEJSCU UMOŻLIWIAJĄCYM SWOBODNY DOJAZD. PODCZAS ZBIÓRKI ODBIERANE BĘDĄ:

- odpady wielkogabarytowe tj.: meble, dywany, wykładziny, duże zabawki
- zużyty sprzęt elektryczny i elektroniczny: drobne AGD, pralki, lodówki, odkurzacze, radia, telewizory, monitory itp.
- opony z samochodów osobowych
- złom

NIE BĘDĄ ODBIERANE:

odpady ulegające biodegradacji (trawa, liście, gałęzie itp.)
odpady remontowo budowlane (gruz, styropian, papa, wata szklana, eternit, drzwi, okna, panele ściennie i podłogowe, płyty gipsowe, armatura łazienkowa i sanitarna itp.)
części samochodowe pochodzące z demontażu (zderzaki, fotele, deski rozdzielcze itp.)

ODPADY WIELKOGABARYTOWE SĄ RÓWNIEŻ PRZYJMOWANE W PUNKCIE SELEKTYWNEGO ZBIERANIA ODPADÓW KOMUNALNYCH (PSZOK) PRZY UL. KRZYWEJ 7 - W RAMACH PONOSZONEJ OPŁATY ZA GOSPODAROWANIE ODPADAMI KOMUNALNYMI - BEZ UISZCZANIA DODATKOWYCH OPŁAT. ODDAJĄC ODPADY W PSZOK NALEŻY PODAĆ PRACOWNIKOWI NR EWIDENCYJNY NADANY PRZEZ URZĄD MIASTA ORAZ OKAZAĆ DOKUMENT POTWIERDZAJĄCY ZAMIESZKANIE NA TERENIE MIASTA USTRON (numer ewidencyjny znajduje się na zawiadomieniu o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami, które otrzymujecie Państwo z Urzędu Miasta).

to i owo z okolicy

Gmina Hażlach zyskała dwa kolejne pomniki przyrody. Do elity dołączyły dwa okazałe dęby szypułkowe, które rosną przy ulicy Zamkowej w Kończycach Wielkich. To „Jan III Sobieski” i „Mikołaj Hieronim Sieniański”.

* * *

Szykuje się renowacja Domu Zdrojowego w Wiśle. Obiekt z lat 30. ubiegłego wieku zyska

nowe schody, posadzki i balustradę balkonu. Roboty zostaną wykonane jeszcze przed sezonem letnim. W tym roku Wisła świętuje 60-lecie nadania praw miejskich.

* * *

Od trzech lat można korzystać z nowej drogi na polsko-słowackim pograniczu w Jaworzynie Czapeczce, wybudowanej w ramach projektu unijnego. Prowadzi przez Čierne-Skalité na Słowację. Nie trzeba więc kilometrów i jechać przez Zwardoń.

* * *

Od kwietnia mieszkańcy gminy Strumięń zapłacą więcej za gospodarowanie odpadami komunalnymi. Stawka dla właścicieli nieruchomości wyniesie miesięcznie 32,50 zł za osobę.

Jakoś trzy lata temu samorządy Cieszyna i Powiatu Cieszyńskiego, podjęły uchwały intencyjne o współpracy przy budowie hali sportowej z podziemnym parkingiem. Obiekt miał powstać w nieczynnym od lat amfiteatrze. Dzięki tej inwestycji zyskaliby głównie uczniowie z kilku szkół usytuowanych w centrum miasta. Czas płynie, o pomyśle cisza...

* * *

Po województwach śląskim, opolskim i małopolskim prowadzi popularny Szlak Architektury Drewnianej. Trasa dla turystów oznakowana jest tablicami, które w naszym regionie stoją obok kościołów w Kończycach Wielkich, Żamarskich, Nierodzimiu, Wiśle Głębcach, na

Kubalonce i Stecówce oraz przy Chacie Kawuloka w Istebnej.

* * *

Z okazji Międzynarodowego Dnia Lasów w miniony weekend Nadleśnictwo Wisła zaprosiło amatorów wędrówek na leśny spacer. Trasa prowadziła spod siedziby nadleśnictwa w Czarnem ścieżką przyrodniczą. Na koniec było ognisko.

* * *

Blisko 10 lat temu w holu obok sali sesyjnej w cieszyńskim ratuszu, odsłonięto tablicę poświęconą ofiarom politycznych wyroków śmierci wydawanych w 1946 roku nad Olzą. Okazją był Narodowy Dzień Pamięci „Żołnierzy Wyklętych” obchodzony na początku marca.

(nik)

KRONIKA MIEJSKA

ZEBRANIE MIESZKAŃCÓW LIPOWCA

Na prośbę mieszkańców Lipowca Zarząd Osiedla zwołuje ponownie Ogólne Zebranie Mieszkańców, które odbędzie się 6 kwietnia o godz. 18.00 w sali OSP w Lipowcu. Będzie to kontynuacja spotkania, jakie miało miejsce 23 marca.

Gośćmi będą m.in. burmistrz miasta oraz radni dzielnicy.

* * *

SPOTKANIE MIŁOŚNIKÓW KUŹNI USTROŃ

Kolejne, comiesięczne spotkanie Członków i Sympatyków Stowarzyszenia Miłośników Kuźni Ustroń odbędzie się 4 kwietnia o godzinie 10.00, tym razem już w Muzeum Ustrońskim przy ulicy Hutniczej 3. Zapraszamy do uczestnictwa - Członków i zainteresowanych.

Zarząd SMKU

* * *

ŚNIADANIE WIELKANOCNE

Fundacja św. Antoniego zaprasza ubogich, samotnych mieszkańców Ustronia oraz uchodźców w dniu 12 kwietnia (wtorek) o godz. 10.00 na śniadanie wielkanocne do Prażakówki, ul. Daszyńskiego 28. Prosimy o potwierdzenie przybycia do 8 kwietnia telefonicznie pod numerem: 33 854 17 72 w godz. 8.00 – 14.00 lub email: fundsa@interia.pl

* * *

SPOTKANIE AUTORSKIE Z KATARZYNĄ SZKARADNIK

Miejska Biblioteka Publiczna im. Jana Wantuły w Ustroniu zaprasza na spotkanie on-line z Katarzyną Szkaradnik, które odbędzie się na facebook'owym profilu biblioteki. Prowadzący – Andrzej Drobik, temat przewodni – Historia jako narracja i doświadczenie w tekstach Jana Szczepańskiego, Józefa Pilcha i Jana Wantuły, termin – 31 marca, godz. 17.00.

* * *

ZEBRANIE MIESZKAŃCÓW NIERODZIMIA

Zarząd Osiedla Nierodzim wraz z radną Jolantą Hazuką zaprasza wszystkich mieszkańców dzielnicy na zebranie, które odbędzie się 7 kwietnia o godz. 17.00 w budynku SP-6.

* * *

CI, KTÓRZY OD NAS ODESZLI:

Rudolf Sikora	lat 75	ul. Drozdów
Władysław Poloczek	lat 60	ul. Lipowska
Julianna Fusek	lat 75	ul. Słoneczna

13/2022/1/R

ZAKŁAD POGRZEBOWY

Leszek Kubień

biuro czynne: pn-pt 8.00-15.00 sob 9.00-12.00

współpraca z krematorium w Żorach, kwiaty, wieńce

ul. Daszyńskiego 11, Ustroń

tel. całodobowy: 33 854 44 75, tel. kom.: 502 715 339

WAŻNE TELEFONY

Numer alarmowy	112	Pogotowie Gazowe	992
Policja Ustroń	47 857-38-10	PGNiG	32 391-23-03
	fax 47 857-38-14	Kominiarz	33 854-37-59
Straż Pożarna Polana			602-777-897
	33 854-59-98	Urząd Miasta	33 857-93-00
Wodociągi	33 854-34-96	Poradnia Rodzinna	
	33 854-22-44	Mickiewicza 1	537 071 063
telefon alarmowy 994			33 333 60 61
Przedsiębiorstwo Komunalne			33 333 60 63
	33 854-35-00	Salus	730 300 135
Straż Miejska	33 854-34-83		33 333 40 35
	604-558-321	Medica	33 854 56 16
Pogotowie Energetyczne	991	Rodzinna Praktyka Lekarska	
	33 857-26-00	NZOZ Nierodzim	
			33 854 23 50

NABOŻEŃSTWA W JĘZYKU UKRAIŃSKIM

Kościół Betel w Ustroniu (ul. Daszyńskiego 75) zaprasza na nabożeństwa w każdą niedzielę: w języku polskim o godz. 10.00, w języku ukraińskim o godz. 14.00. www.betel.kz.pl

* * *

URZĄD MIASTA NIECZYNNY W WIELKI PIĄTEK

Urząd Miasta informuje, że w zamian za dzień 15 kwietnia (Wielki Piątek) urząd będzie otwarty 2 kwietnia (sobota).

* * *

ZAMKNIĘTY PRZEJAZD NA UL. DASZYŃSKIEGO

W związku z remontem linii kolejowej i pracami prowadzonymi w obrębie przejazdu do 17 kwietnia (włącznie) zamknięty jest przejazd kolejowy na ul. Daszyńskiego.

13/2022/2/R

DLACZEGO WARTO SKORZYSTAĆ Z POMOCY DORADCY NIERUCHOMOŚCI?

Nazywam się Dawid Zyzański

Od kilku lat specjalizuję się w sprzedaży nieruchomości. Na przełomie swojej kariery zawodowej spotkałem wiele osób, które z perspektywy osoby doświadczonej w sprzedaży nieruchomości, podejmowały błędne ale również pochwonne decyzje podczas sprzedaży nieruchomości. W efekcie uzyskiwały one niskie ceny ofertowe, niejednokrotnie nie doprowadziły do finalizacji transakcji.

Dzięki współpracy ze mną unikniesz błędów negocjacyjnych, a ja uzyskam najwyższą cenę za Twoją nieruchomość. Moje doświadczenie gwarantuje szybki, prosty i przyjemny proces sprzedaży.

Zaoszczędzę Twój czas oraz pieniądze!

Zadzwoń i umów się na bezpłatną konsultację w sprawie
Twojej nieruchomości: 790 373 836



Remont ma się skończyć w październiku.

Fot. M. Niemiec

REKORDOWA FREKWENCJA REKORDOWE WYDATKI

(cd. ze str. 1)

z innymi dzielnicami nakłady na inwestycje w tej dzielnicy, bo w roku 2022 zostanie tam wydane 10 milionów złotych. Z tego wszystkiego będzie się musiał wytłumaczyć burmistrz i radni na drugim zebraniu, które na życzenie mieszkańców zaplanowano 6 kwietnia.

Skoro jednak mieszkańcy już przyszli 23 marca do strażnicy, pozwolili przedstawić sekretarzowi Stańkowi informacje na temat realizowanych inwestycji. Dowiedzieli się m.in., że trwają prace na ul. Lipowskiej, które doprowadzą do wybudowania chodnika od ul. Szkolnej do ul. Leśnej. Na tę inwestycję udało się pozyskać ponad 3 mln zł z budżetu powiatu cieszyńskiego, 1,5 mln zł dołoży miasto.

Właśnie trwają procedury przetargowe

w celu wyłonienia wykonawcy zadania pn. „Budowa sieci kanalizacji sanitarnej w rejonie ul. Przetnica, Bernadka, Krzywaniac w Ustroniu.” Środki w wys. 5,225 mln zł pozyskano z pierwszej edycji Rządowego Funduszu Polski Ład.

Podczas zebrania w Lipowcu mieszkańcy mieli uwagi do zmienionej organizacji ruchu w związku z modernizacją ul. Lipowskiej. Schemat organizacji powstał w Starostwie Powiatowym. W poniedziałek razem ze strażnikami miejskimi i Jerzym Urbanowiczem z Wydziału Inwestycji Urzędu Miasta Ustronia przejechaliśmy ulicę, którymi wyznaczono objazdy. Oznakowanie wydaje się czytelne.

Przy wyjeździe z ul. Kuźnicznej na ul. Skoczowską stoi tablica, z której dowiadujemy się, że w prawo wiedzie objazd

do ul. Lipowskiej. O braku przejazdu do Brennej i do ul. Leśnej informuje tablica przy wyjeździe z ul. Skoczowskiej na ul. Lipowską. Jadąc ul. Lipowską na wysokości ul. Spokojnej napotkamy nakaz wjazdu na ul. Spokojną i znak „D-4a” – droga bez przejazdu z dopiskiem „100 m”. Jeśli zastosujemy się do tych wskazówek przejedziemy malowniczą ul. Spokojną do ul. Leśnej i stamtąd możemy pojechać do centrum niedawno wyremontowanymi, gładkimi ulicami: Źródłaną i Sportową lub wrócić, już nie tak gładką na razie, ul. Leśną do Lipowca i dalej pojechać do Brennej. Gdy będziemy jechać od Brennej na skrzyżowaniu ul. Lipowskiej z ul. Leśną ponad remontowanym odcinkiem znajdziemy tablicę, która pokieruje nas na ul. Leśną i Spokojną, którą dojedziemy do ul. Lipowskiej poniżej remontu.

Jeśli chodzi o ruch pieszych, to wyznaczono przejście drogą obok przedszkola i kościoła. Informują o tym tablice zaraz za skrzyżowaniem ul. Szkolnej z ul. Lipowską poniżej remontowanego odcinka oraz przy skrzyżowaniu ul. Leśnej z ul. Lipowską ponad remontowanym odcinkiem. Wszędzie są też informacje, że objazdy nie dotyczą pojazdów budowy oraz dojazdu do niektórych posesji przy remontowanej ulicy. **Monika Niemiec**



Do Brennej bez przeszkód możemy pojechać ul. Leśną.
Fot. M. Niemiec



Do ul. Leśnej poprowadzi nas malownicza Spokojna.
Fot. M. Niemiec



Piesi powinni chodzić koło przedszkola i kościoła.
Fot. M. Niemiec



W sprawie posiłków w szkołach, ustaliliśmy, że do końca marca dzieci ukraińskie będą je otrzymywać. Nie wyobrażam sobie, żeby siedziały w klasach bez jedzenia, gdy nasze dzieciaki będą szły na obiad. Jednak już od zeszłego tygodnia dyrektorzy informują rodziców z Ukrainy, że mają się udać do Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej, gdzie tak samo jak nasze rodziny potrzebujące, mogą uzyskać środki z MOPS-u na sfinansowanie posiłków w szkole. Podobnie postępuje większość gmin.

NIE BRAKUJE MIEJSC DLA NASZYCH DZIECI



Dzieci z Ukrainy zapisane zostały do naszych szkół w dwojaki sposób. Część trafiła do klas przygotowawczych, a część do zwykłych. Klasy przygotowawcze funkcjonują w Zespole Szkolno-Przedszkolnym nr 1 i w Zespole Szkolno-Przedszkolnym nr 2. W obydwóch zespołach funkcjonują po 3 klasy, w każdej jest miejsce dla 25 uczniów, czyli jest 75 miejsc w obydwóch szkołach. To nie są cały czas te same dzieci, część odchodzi, a wtedy na ich miejsce wchodzi kolejne dzieci z list rezerwowych, które są stworzone w każdej ze szkół.

Oprócz klas przygotowawczych w Szkole Podstawowej nr 3 z Oddziałami Przedszkolnymi na Polanie mamy 10 dzieci, w Szkole Podstawowej nr 6 w Nierodzimiu trójkę dzieci, w Szkole Podstawowej nr 5 w Lipowcu 9 dzieci. To są dzieci dopisane do klas normalnych. Sumując, na dzień dzisiejszy do naszych szkół uczęszcza dodatkowo ponad 160 uczniów.

Jako samorząd nie pilnujemy obowiązku szkolnego dzieci z Ukrainy, do szkoły przyjmowane są te dzieci, których rodzice złożyli deklarację woli przyjęcia. Patrząc na listy rezerwowe można stwierdzić, że jeszcze około 30 dzieci chciałoby się

uczyć w naszych szkołach, czyli gdyby były odpowiednie warunki lokalowe i finansowe, moglibyśmy stworzyć jeszcze jedną klasę. Nie chcemy się jednak z tym spieszyć, czekamy aż sytuacja się ustabilizuje w tym sensie, że w Ustroniu zostaną osoby, które nie chcą jechać dalej, tylko przeczekać wojnę właśnie u nas.

Jeśli chodzi o przedszkola, to przyjęliśmy 24 dzieci. Dwójka uczęszcza do Przedszkola nr 1, trójka do Przedszkola nr 2, jedno dziecko do przedszkola na Polanie, trójka do Przedszkola nr 4 w Hermanicach, a do Przedszkola w Lipowcu 15 dzieci, czyli w sumie 24 dzieci.

Zakończyliśmy już nabór ustroniskich dzieci do przedszkoli, a listy będą ogłoszone na początku kwietnia. Na dzień dzisiejszy nie brakuje nam miejsc dla zapisanych dzieci, co więcej mamy jeszcze 10 wolnych w Lipowcu. Może nie w każdym przypadku udało się zapisać dziecko tam, gdzie sobie życzyli rodzice, ale żadne polskie dziecko nie będzie pokrzywdzone. Mamy więcej miejsc w przedszkolach niż zgłoszonych dzieci.

Jeśli chodzi o finansowanie edukacji uchodźców, to w dalszym ciągu nie mamy w pełni jasnego przekazu. Na razie dochodzą do nas informacje, że w klasie zwykłej, na dziecko ukraińskie na dodatkowe zajęcia z języka polskiego przysługiwać będzie waga 1,5 w stosunku do subwencji na polskie dzie-

cko. Jeśli zaś chodzi o dziecko w klasie przygotowawczej, to waga ma wynosić 1,4. Związek Miast Polskich dyskutuje o innym podziale i zwiększeniu środków. Pierwszy raport o liczbie uczących się w szkołach dzieci ukraińskich przekażemy na koniec marca i teoretycznie na kwiecień na te wszystkie wymienione dzieci powinniśmy otrzymać już subwencję od państwa. Na przedszkola nie otrzymujemy subwencji, a jedynie dotację. Niestety na razie nie ma żadnych sygnałów legislacyjnych, czy pobyt dzieci ukraińskich w przedszkolach będzie dotowany.

W Urzędzie Miasta praca wre i od 16 do 25 marca zarejestrowaliśmy 758 uchodźców z Ukrainy. Na moją prośbę i interwencję wojewoda śląski przysłał na teren naszego powiatu dwa mobilne systemy do rejestracji uchodźców, które mają być używane na miejscu w większych ośrodkach. W ramach nadawania numerów PESEL dajemy Ukraińcom skierowania na bezpłatne wykonanie zdjęć do dokumentów. W Ustroniu są trzy uprawnione podmioty, które złożyły ofertę i z którymi podpisaliśmy umowę. Rejestracja idzie nam sprawnie, w ciągu dnia jesteśmy w stanie obsłużyć od 80 do 100 osób. Zatrudniliśmy na umowę zlecenie panią z Ukrainy, która pomaga w wypełnianiu wniosków. Mamy przygotowane wzory dokumentów w języku ukraińskim, ale pomoc i takie „kierowanie ruchem” przydaje się.

Przyjęliśmy zasadę, że rano wydajemy konkretną liczbę numerków dla takiej liczby ludzi, którą danego dnia jesteśmy w stanie obsłużyć. Dlatego rano jest trochę więcej zamieszania w Urzędzie, ale za to potem, przez cały dzień praca idzie sprawnie. Sprawy, z którymi przychodzą do Urzędu mieszkańcy są załatwiane na bieżąco i rejestracja uchodźców nie koliduje z innymi pracami. Pracownicy Urzędu bardzo dobrze radzą sobie ze zwiększonym zakresem obowiązków. Jestem pod wrażeniem ich sprawności i zaangażowania. Niezmiennie przekazuję również wyrazy wdzięczności wszystkim mieszkańcom Ustronia za każdą okazaną uchodźcom pomoc. Spisała: (mn)

МИ 3 ТОБОЮ JESTEŚMY Z WAMI

Darowizny na rzecz Uchodźców z Ukrainy przebywających w Ustroniu NUMER KONTA

Nazwa konta: „Darowizny na rzecz Uchodźców z Ukrainy przebywających w Ustroniu”

Wpłacać można z każdego kraju na świecie, każdą kwotę, każdą walutę, etc. Koszty przelewu zagranicznego ponosi Darczyńca!

**NAJWAŻNIEJSZA RZECZ TO PODANIE
PRAWIDŁOWEGO TYTUŁU WPŁATY!
TYTUŁ WPŁATY: DAROWIZNA - UCHODŹCY
Z UKRAINY W USTRONIU**

NR KONTA:
69 1050 1070 1000 0024 8243 6256

W przypadku wpłat zagranicznych

SWIFT: INGBPLPW

IBAN: PL 69 1050 1070 1000 0024 8243 6256



W ratuszu podpisano list intencyjny w sprawie utworzenia Międzynarodowego Centrum Wyszehradu, czyli centrum konferencyjnego, w którym organizowane będą wydarzenia związane z promowaniem współpracy transgranicznej państw Grupy Wyszehradzkiej. Podczas podpisania obecny był senator Tadeusz Kopec, reprezentanci Zarządu Katowickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej S.A.: prezes dr Janusz Michałek i wiceprezes Monika Bryl, burmistrz Przemysław Korcz oraz właściciel hotelu „Kolejarz” w Jaszowcu Andrzej Szczepanek.



W ubiegłym roku ustroniskie Organizacje Pożytku Publicznego (OPP) z 1% podatku otrzymały niemal 190 tys. złotych. Najmniejszą pozyskaną kwotą było 550,30 zł, najwyższą 45.485,70 zł. 1% możemy przekazać, jeżeli wypełniamy: PIT-36, PIT-36S, PIT-37, PIT-36L, PIT-36LS, PIT-38, PIT-39, PIT-28, PIT-28S, PIT-CFC, PIT-OP.

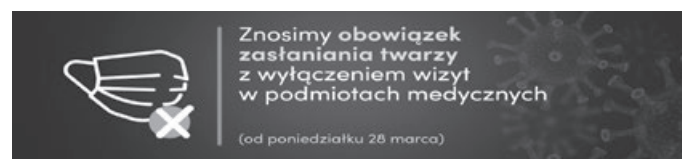
Pieniądze trafiają na rachunki bankowe organizacji w terminie od maja do lipca roku następującego po roku podatkowym, za który składamy zeznanie podatkowe. Aby przekazać 1% podatku, należy w odpowiedniej rubryce formularza PIT wprowadzić nazwę i numer KRS organizacji, którą chcemy wesprzeć. Wykaz uprawnionych podmiotów znaleźć można na stronie: <https://niw.gov.pl/opp/wykaz-opp/>.

- 0000032061** Stowarzyszenie Kulturalne „Równica” w Ustroniu
- 0000047396** Fundacja Dobrego Pasterza
- 0000099847** Towarzystwo Opieki nad Niepełnosprawnymi w Ustroniu
- 0000100192** „Fundacja św. Antoniego”
- 0000110528** Stowarzyszenie Pomocy Dzieciom i Rodzinie „Można Inaczej”
- 0000182262** Klub Sportowy „Kuznia” w Ustroniu
- 0000330742** Stowarzyszenie na Rzecz Dzieci i Rodzin „Ponad Granicami”
- 0000445929** Uczniowski Klub Sportowy „Beskidy”
- 0000466606** Chrześcijańska Fundacja „Dobre Dzieło”
- 0000610067** Fundacja „Esprit”
- 0000260697** Diakonia Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w RP z dopiskiem w rubryce „Cel szczegółowy 1%”: Ewangelickie Stowarzyszenie „Maria-Marta” w Ustroniu lub Ewangelickie Centrum Aktywności Lokalnej w Ustroniu
- 0000398339** Fundacja Zwierząt Skrzywdzonych i Porzuconych „Budrysek” z dopiskiem w rubryce „Cel szczegółowy 1%”: Stowarzyszenie Przyjaciół Zwierząt „AS” (Ustroń)

1% można przekazać także ustroniskim jednostkom OSP poprzez Związek Ochotniczych Straży Pożarnych RP (**KRS 0000116212**), który również jest Organizacją Pożytku Publicznego. W rubryce „Cel szczegółowy 1%” należy podać dokładną nazwę oraz adres OSP, którą chcemy wesprzeć: OSP Ustroń Centrum, ul. Strażacka 5; OSP Ustroń Lipowiec, ul. Lipowska 116; OSP Ustroń Nierodzim, ul. Szeroka 5; OSP Ustroń Polana, ul. Wczasowa 1. (**eko**)



Fundacja Esprit i prowadzona przez nią Akademia Esprit zawsze za cel stawiały sobie szeroko pojmowane dobro i rozwój dzieci, młodzieży i dorosłych. Podobnie jest teraz. Mówi się, że trudne czasy tworzą silnych ludzi. Znaleźliśmy więc w sobie siłę i podjęliśmy szybką decyzję, aby pomagać także uchodźcom z Ukrainy - nie tylko finansowo, nie tylko zbierając dary - ale także dając im swój czas i dzieląc się tym, co mamy. Widzimy, że była to słuszna decyzja - grupy zapieńczyły się błyskawicznie, zainteresowanie przerosło nasze oczekiwania. Ale mamy szczęście współpracować ze wspaniałymi ludźmi, pełnymi pasji i zaangażowania. Nasi instruktorzy bez wahania zgodzili się uczyć za darmo ukraińskich uchodźców, a wszystkie chętne dzieci z Ukrainy za darmo uczestniczą w espritowych zajęciach i warsztatach. Uczymy języka polskiego, angielskiego, organizujemy zajęcia, udzielamy pomocy psychologicznej, pośredniczymy w kontaktach. W tym wszystkim pomagają nam przyjaciele: firma Extral Aluminium, która wspiera Fundację Esprit, firma DD Office Sp z o.o. z Ustronia, od której wynajmujemy lokale na prowadzenie warsztatów, członkowie Uniwersytetu Trzeciego Wieku, którzy oferują nam pomoc, wolontariusze gotowi do działania. To wszystko sprawia, że rośnie w nas radość i siła do działania. Razem jesteśmy w stanie zrobić wszystko - ludzkie serca, ludzka dobroć, ludzka życzliwość czynią cuda! Dziękujemy wszystkim, którzy razem z nami bezinteresownie działają dla innych!



24 marca minister zdrowia Adam Niedzielski poinformował o zniesieniu od 28 marca obowiązku noszenia maseczek, nie dotyczy to podmiotów leczniczych, tam nadal będzie obowiązek zakrywania twarzy. Jednocześnie zarekomendował noszenie maseczek w miejscach dużych skupisk ludzkich.

LIST DO REDAKCJI

Szanowny Pan

Jakub CHEŁSTOWSKI

Marszałek Województwa Śląskiego

Katowice

Dopiero kilka dni temu dowiedziałam się o skandalicznym, wykonanym w tajemniczy sposób, posunięciu Urzędu Marszałkowskiego dot. pozbawienia podległego Śląskiego Centrum Reumatologii, Rehabilitacji i Zapobiegania Niepełnosprawności w Ustroniu Zawodziu zacnego imienia gen. Jerzego Ziętka. Sprawa była już głośna w 2017 r., lecz po konsultacjach społecznych i interwencjach mieszkańców, nie tylko ustroniaków, prawidłowo ucichła. Głupia i bezsensowna ustawa o dekomunizacji, którą podjęli posłowie nadaje się do zmiany, bowiem nie może obejmować wszystkich osób zasłużonych w epoce PRL-u. To bardzo złe pociągnięcie rządu, pod dyktando którego działa Instytut Pamięci Narodowej i stąd bierze się notoryczne zakłamywanie historii, a co za tym idzie, dokonywanie takich właśnie nagannych czynności. Odnoszę wrażenie, że młodsze pokolenia, które objęły stanowiska po transformacji ustrojowej są po prostu niedouczzone, nie znające historii i jej bohaterów, w gronie których znalazł swoje zasłużone miejsce w pierwszym rządzie właśnie wojewoda katowicki, gen. Jerzy Ziętek. Czy

decydenci Urzędu Marszałkowskiego zdają sobie sprawę do jakiej nikczemności się posunęli? Czy wiedzą ile województwo katowickie, obecnie śląskie zawdzięcza temu Człowiekowi??? Jako przykład mogę wymienić powstanie w Ustroniu dzielnic wczasowo-uzdrowiskowo-leczniczych Jaszowca i Zawodzia, gdzie wypoczywają liczni obywatele województwa śląskiego, a także leczy się kilkaset pacjentów na różne schorzenia. Gdyby nie gen. Ziętek, nasz teren byłby dziś niewykorzystaną w swych walorach, zapyziałą, zabitą dechami wsią, a nie uzdrowiskiem na skalę europejską. Jak ktoś mógł podjąć tak haniebną decyzję? To wstyd, brak jakiejkolwiek przyzwoitości, sprawiedliwości i lojalności względem prawdy historycznej czasów PRL-u.

My mieszkańcy Ustronia protestujemy i nie zgadzamy się na taki postępek urzędników, którzy wyrządzili wielką krzywdę gen. Jerzemu Ziętkowi oraz jego ekipie. Dlatego, ponieważ nie uzyskałam w Urzędzie Marszałkowskim satysfakcjonującej odpowiedzi telefonicznej na powyższy temat, stosuję się do propozycji Waszego pracownika, aby wszelkie informacje uzyskać drogą elektroniczną. Zatem proszę o solidną, autorytatywną odpowiedź kto jest personalnie odpowiedzialny za ten czyn, bowiem zamierzamy podjąć stosowne działania w celu przywrócenia dobrego imienia temu mężowi stanu jakim był gen. Jerzy Ziętek. Moje pismo wraz z odpowiedzią Urzędu Marszałkowskiego zostanie opublikowane w prasie, nie tylko lokalnej.

Elżbieta Sikora
mieszkanca Ustronia

P.S. Proszę nie odsyłać mnie po informacje do miejscowego Centrum, ponieważ rozmowy już przeprowadziłam i znam

WSPOMNIENIE O HELENCE SIKORZE

Nie można pytać życia o sens, można mu tylko samemu sens nadać. Romain Gary

Na śmierć bez cierpienia, która pozwala zasnąć i już się nie obudzić, podobno trzeba sobie zasłużyć. Dla najbliższych i otoczenia jednak jest to fakt tragiczny, wręcz szokujący, powodujący zadawanie sobie wielu pytań, na które nie ma odpowiedzi...

Tak stało się w przypadku śp. Heleny SIKORY z domu Błaszczuk, zamieszkałej przy ul. Myśliwskiej, która odeszła nagle, na zawsze w swoim domowym azylu 27 lutego 2022 r., przeżywszy zaledwie niespełna 71 lat. Urodziła się 25 marca 1951 r. w Ustroniu jako córka Adama Błaszczuka i Anny Stec. Była jedynaczką. W 1977 r. szczęśliwie wyszła za mąż za adwokata Andrzeja Sikorę. Z tego związku urodziło się dwoje dzieci – Maria oraz Michał. Państwo Sikorowie doczekali się dwojga ukochanych wnucząt ze strony Marii – Mateusza i Magdaleny.

Edukację rozpoczęła w Szkole Podstawowej Nr 2, aby później studiować i ukończyć Wydział Prawa na Uniwersytecie Śląskim w Katowicach. Jej kariera zawodowa to praca w miejscowym Urzędzie Miasta przez prawie 40 lat. Najpierw w czasach PRL-u na stanowisku kierownika Referatu Ogólno-Administracyjnego, a następnie prawnika. Jej współpraca z ramienia Ratusza była szeroka, bowiem sięgała jednostek budżetowych miasta, spółek miejskich i radnych Miejskiej Rady Narodowej, po transformacji ustrojowej - Rady Miasta. Na krótki czas przeniosła się równolegle do Uzdrowiska Ustron, gdzie pracowała również jako mecenas, aby z powrotem wrócić na łono samorządu ustronńskiego i w odpowiednim czasie przejść na zasłużoną emeryturę.

Osobiście w latach 70. i 80. minionego

stulecia miałam przyjemność dzielenia przez kilkanaście lat biura z Helenką. Bardzo miło wspominam nasze relacje, była bowiem osobą wyważoną, spokojną, każdemu starała się rzetelnie udzielić porad



prawnych bez zbędnego filozofowania. Wyjątkowo profesjonalnie podchodziła do swoich obowiązków, będąc wówczas jednoosobową kancelarią urzędową. Z szacunkiem i życzliwością odnosiła się do przełożonych oraz koleżanek i kolegów. Był to odpowiedni człowiek na odpowiednim stanowisku. Mądra, serdeczna, lubiana, towarzyska, a nade

wszystko skromna, podchodząca do losu jaki przypadł jej w udziale w doczesnej rzeczywistości z wielką pokorą. To wynikało z zasad dobrego wychowania i pewnej klasy.

Uroczystość pogrzebowa odbyła się 3 marca w kaplicy kościoła rzymskokatolickiego pw. św. Klemensa. Pożegnania w imieniu samorządu dokonał burmistrz miasta, Przemysław Korcz, mówiąc m.in.: „Helena Sikora zostanie w naszych wspomnieniach jako pełna ciepła i zrozumienia Koleżanka. Przez prawie 40 lat była związana z pracą na rzecz naszego miasta. Była radcą prawnym z powołania. Podziwiana za profesjonalne podejście do swych obowiązków, które wypełniała z pasją i najwyższą starannością”. Liczny kondukt żałobny na czele z ks. Rafałem Dendyssem, z udziałem członków rodziny, przedstawicieli delegacji samorządu, Uzdrowiska, dawnych współpracowników, przyjaciół, znajomych i sąsiadów chcących oddać ostatni hołd jej zacnej pamięci, statecznie podążył na miejsce wiecznego spoczynku – miejscowy cmentarz katolicki, gdzie spoczęła w grobie rodzinnym.

Helena nigdy nie pytała życia o jego sens, lecz ten sens swojej egzystencji tu na ziemi, z odpowiednimi priorytetami sama nadała. Jest przykładem i wzorem koleżeńskości jak i spinego pracownika. Niech ustronńska ziemia da swojej zasłużonej mieszkance błogi spókoj, a my starajmy się nigdy nie zapomnieć kim była dla naszego miasta – umiłowanej, małej, uzdrowskiej ojczyzny pomiędzy Równicą i Czantorią.

Elżbieta Sikora

► stanowisko kierownictwa.

P.S. W związku z lakoniczną i wykrętną odpowiedzią Urzędu Marszałkowskiego, w imieniu mieszkańców miasta proszę prezesa Zarządu S.C.R., Janusza Króla, o wyjaśnienie sprawy na łamach naszego tygodnika.

* * *

ODPOWIEDŹ

Katowice, 18 marca 2022 r.

W odpowiedzi na Pani maila z dnia 15 marca 2022 r., dotyczącego zmiany nazwy Spółki Śląskie Centrum Reumatologii, Ortopedii i Rehabilitacji w Ustroniu Sp. z o.o., uprzejmie informuję, że Zarząd Spółki zwrócił się do Zgromadzenia Wspólników z wnioskiem o zmianę nazwy. Argumenty użyte w wyżej wymienionym wniosku zostały zaakceptowane przez Zgromadzenie Wspólników Spółki.

Zmiana ta posiada charakter formalny i nie ma wpływu na kontynuację działalności prowadzonej przez placówkę. Jednocześnie dziękujemy za wykazaną troskę o dobro wspólne, jakim jest Spółka Śląskie Centrum Reumatologii, Ortopedii i Rehabilitacji w Ustroniu Sp. z o.o. i zapewniamy, że Województwo Śląskie jako właściciel dołoży wszelkich starań, aby świadczenia medyczne w Śląskim Centrum Reumatologii, Ortopedii i Rehabilitacji w Ustroniu Sp. z o.o. były prowadzone na coraz wyższym poziomie.

**Dyrektor Departamentu Obsługi Prawnej
i Nadzoru Właścicielskiego
Józef Koczar Radca Prawny**

A MOŻE... SZKOŁA MUZYCZNA?

Muzyka dostarcza wzruszeń, podnosi na duchu, relaksuje, może stać się pasją na całe życie. Nauka muzyki ma ogromny wpływ na rozwój intelektualny dziecka, kształtuje też jego emocje i postawy, wspomaga koncentrację, pamięć, pomaga lepiej organizować sobie czas. Edukacja muzyczna daje szansę na to, by być nie tylko biernym słuchaczem, ale przeżywać muzykę grając, śpiewając i tworząc. Może być też źródłem satysfakcji, kiedy dziecko widzi efekty swojej wytrwałości, potrafi się tymi efektami dzielić, uwierzy we własne możliwości.

Nauka w państwowej szkole muzycznej zapewnia wszechstronny rozwój muzyczny. Oprócz indywidualnych lekcji gry na instrumencie w relacji mistrz - uczeń, wychowankowie mają również możliwość uczestniczenia w zajęciach grupowych różnego typu, które oprócz walorów edukacyjnych, są okazją do współdziałania, tworzenia więzi, często też do nawiązywania przyjaźni.

Jako społeczność nauczycieli, uczniów, rodziców i pracowników szkoły zachęcamy do zapoznania się z ofertą edukacyjną Państwowej Szkoły Muzycznej I i II stopnia w Cieszynie. Wykaz licznych instrumentów, na których można rozpocząć naukę gry oraz warunki rekrutacji zamieszczone są na stronie internetowej szkoły.

Nadmieniamy też, że nauka w państwowej szkole muzycznej jest bezpłatna.



Na zakończenie wśród gromkich oklasków aktorki pokazały palcami wymowny znak „V”
Fot. L. Szkaradnik

MIŁOŚĆ DO PIENIĄDZA

Popularne powiedzenie: „Gdzie diabeł nie może tam babę posłać” można by też odnieść do wprost szatańskiego planu kradzieży najsłynniejszego na świecie obrazu Mona Lisa, przedstawionego w dynamicznej i pełnej ekspresji komedii „Babski przekręt”, zaprezentowanej w ramach cyklu UST-a 24 marca na deskach „Prażakówki”. Otóż cztery kobiety z trudną przeszłością,

skrzywdzone przez los, są zdeterminowane i postanawiają ukraść ten cenny obraz, który przyjeżdża na wystawę do Polski i otrzymać niebotyczną kwotę 100 mln dolarów od włoskiego zleceniodawcy, który nie może przeżyć tego, że obraz nie znajduje się w jego rodzinnym kraju, lecz w Luwrze. Nieporozumienia między intrygantkami powodują, że misternie uknutą spisek

zostaje zupełnie inaczej zrealizowany, a akcja sztuki kończy się happy endem, bo obraz zostaje co prawda skradziony, ale potem oddany do muzeum, a nagroda za jego ocalenie trafia do głównych bohaterów wieczoru.

Atutem przedstawienia były znane aktorki: Ewa Kuklińska, Alicja Kwiatkowska, Małgorzata Lewińska i Laura Samojłowicz, a konfrontacja granych przez nie różnorodnych nieco przerysowanych charakterów, dowcipne dialogi, dynamiczna akcja i sugestywna gestykulacja często wywoływały salwy śmiechu. Był to sympatyczny, relaksujący spektakl, co uatrakcyjniały efekty multimedialne, a dodatkowym atutem były solówki aktorek oraz wspólny śpiew na finał piosenek znanego artysty i autora tekstów Tadeusza Rossa.

Po rzęsiwych brawach licznie zebranej publiczności Ewa Kuklińska powiedziała: „Mamy pewien dyskomfort, grając komediową sztukę w tak ciężkim czasie, ale aktualnie mamy, ale wyrażamy nadzieję, że daliśmy państwu chwilę zapomnienia”. Po kolejnych długotrwałych oklaskach aktorki zostały obdarowane różami i na zakończenie wystąpiła dyrektorka „Prażakówki” Urszula Broda-Gawelek, która dziękując aktorkom przypominała, że w tym miejscu jeszcze kilka dni temu był magazyn odzieży dla uchodźców z Ukrainy, co znów spotkało się z aplauzem widowni, a aktorki unosząc ręce do góry pokazały palcami wymowny znak „V”.

Lidia Szkaradnik



Od wielu lat na symbolicznych ustach podpisują się aktorzy i tak też było po tym spektaklu. Od lewej: Michał Gorol, Urszula Broda-Gawelek, Sabina Ociepka, Krzysztof Kiecko i Aleksandra Żelińska.

Fot. L. Szkaradnik

Z MAGAZYNU DARÓW NA DESKI SCENICZNE

Wiosna zawitała do nas i cieszy słoneczną aurą, a zatem najwyższa pora, by wyjść z domu na spacer lub chociaż przysiąść z bliskimi na przydomowej ławce, która jest przecież symbolem osłabionych w czasach pandemii więzi społecznych. A właśnie ona odgrywa główną rolę

w sztuce teatralnej, która w ramach cyklicznych Ustrońskich Spotkań Teatralnych 23 marca została zaprezentowana na scenie MDK „Prażakówka”. Co prawda „Ławka” w reżyserii Kacpra Matuli inaugurowała czterodniowy maraton teatralny, lecz na tej scenie zaprezentowano

ją już po raz drugi, a prapremiera miała miejsce w ubiegłym roku, o czym informowaliśmy na łamach naszej gazety (GU nr 40/21). Spektakl, który zapowiedziała wicedyrektorka MDK Renata Frolik, prezentuje odwieczny problem nieporozumień pomiędzy dwiema siostrami, z których jedna pozostała na siermiężnym ojcowiznie, a druga próbowała odnaleźć się w wielkim świecie za oceanem. Przyjazd tej drugiej do rodzinnego domu spowodował wiele zawirowań i zaskakujących zwrotów akcji, ale na finał łączy zwaśnioną rodzinę ławka, której „wszystko możesz powiedzieć, bo ta ławka ma duszę. Te stare deski potrafią słuchać i dochować tajemnicy”.

Urszula Broda-Gawelek, dyrektorka MDK „Prażakówka” wystąpiła podczas prąd nad realizacją tej sztuki teatralnej w podwójnej roli: jako aktorka, ale też koordynator wszystkich trudnych działań logistycznych. Poproszona o wypowiedź na temat przygotowań do spektaklu powiedziała: „Przez trzy tygodnie sala widowiskowa służyła jako magazyn odzieży dla uchodźców z Ukrainy. Pracowaliśmy po 12 godzin dziennie, aby na bieżąco sortować przywożone dary. Od darczyńców pozyskaliśmy regały, stojaki i wieszaki na ubrania, a niestrudzeni wolontariusze codziennie pracowali razem z pracownikami MDK, żeby ten magazyn mógł funkcjonować. Jeszcze w poniedziałek 21 marca sala widowiskowa przypominała regularny ciucholand, więc z przerażeniem w oczach patrzyliśmy, czy uda nam się przywrócić ją do pierwotnej funkcjonalności. Ale ▶

DRODZY SENIORZY

Bardzo dziękujemy za przesyłanie do nas ankiet i podzielenie się swoimi uwagami dotyczącymi codziennego życia seniorów w naszym mieście. Bardzo pomocne dla nas były też spotkania z mieszkańcami oraz organizacjami zajmującymi się problemami ludzi starszych.

Mamy już pełny obraz, w jakim obszarze mamy się poruszać i w czym możemy być Wam pomocni. Jest wiele spraw, które dotyczą jednostek, ale też są sprawy, które zgłaszane są przez wiele osób. Zaliczyć można do nich sprawy komunikacji między osiedlami naszego miasta, zniżek dla mieszkańców Ustronia na różnego rodzaju imprezy, domu dziennego pobytu, czy doskonalenie pracy na komputerze. Wszystkie Wasze uwagi zostały przekazane panu burmistrzowi, a my będziemy czuwać nad ich realizacją.

Chcemy też zacząć organizować zajęcia, na których będzie można doskonalić pracę z komputerem. Wszystkich chętnych prosimy o zgłaszanie się telefonicznie (666-858-772) lub osobiście w biurze Rady Miasta.

Niestety żyjemy w czasach, w których coraz liczniejsze są przypadki oszustw, naciągania, a ich ofiarami padają ludzie w starszym wieku. Dlatego zaprosiliśmy oficera policji na spotkanie w „Prażakówce” (wtorek, 26 kwietnia, godz. 16.00), na którym będziemy mogli dowiedzieć się więcej o sposobach działania oszustów. W maju spotkamy się z lekarzem geriatrą, który podzieli się z nami wskazówkami, jak żyć zdrowo. W czerwcu planujemy spotkanie z rzecznikiem praw konsumenta. Więcej szczegółów w następnych wydaniach Gazety. Czytajcie nas i bądźcie z nami w kontakcie. **przewodniczący Rady Seniorów Miasta Ustronia Bogdan Koziel**

DARY W NOWYM MIEJSCU

Od 28 marca magazyn z odzieżą dla uchodźców z Ukrainy przebywających na terenie Ustronia mieści się w sali Parafii Rzymskokatolickiej pw. św. Klemensa, papieża i męczennika (ul. Daszyńskiego 15 - wejście od dziedzińca). Magazyn jest czynny w poniedziałki i czwartki w godz. 9.00-15.00. Na tę chwilę (wtorek 29.03) nie są przyjmowane dodatkowe ubrania.

Produkty, których aktualnie brakuje w magazynie z artykułami spożywczymi w MDK „Prażakówka”: cukier, sól, mąka, makaron, ryż, kasza manna, płatki owsiane, kawa, mleko, pasztety, konserwy, sosy/przeciery pomidorowe, płatki śniadaniowe dla dzieci, słodycze. Towarem deficytowym są również m.in.: leki przeciwwgorączkowe dla dzieci i dorosłych, proszki do prania (małe opakowania), szampony, pasty do zębów itd. Odbiór darów odbywa się z tyłu budynku MDK (wejście od strony parkingu), od poniedziałku do piątku w godz. 8.30-15.30. Wydawanie darów odbywa się w poniedziałki i czwartki w godz. 9.30-15.30. **(eko)**

► z pomocą wolontariuszy udało się! Uff! We wtorek mogliśmy zacząć przygotowania do kolejnej, 22. Edycji Ustrońskich Spotkań Teatralnych. Jako pierwszy zaplanowany został spektakl naszej amatorskiej grupy teatralnej. Premiera spektaklu odbyła się 26 września 2021 r. Od tego czasu mieliśmy kilka prób wznawianych w styczniu, gdyż zostaliśmy zaproszeni do zaprzyjaźnionego domu kultury Rybnik-Niewiadom, gdzie wystąpiliśmy 21 stycznia z okazji Dnia Babci. Praca przy spektaklu dała nam bardzo wiele satysfakcji, bardzo nas cieszą pozytywne opinie widzów i, nie ukrywamy, że nie chcielibyśmy na tym poprzestać. Póki co, namawiamy reżysera Kacpra Matulę na napisanie kolejnego scenariusza (być może „Ławka II”).

Cóż, czekamy na następne udane przedstawienia z nadzieją, że na tej scenie rozwiną swe talenty osoby, które w sztuce aktorskiej chcą się realizować i spełnić, bo jak powiedział amerykański aktor i reżyser Jeff Goldblum aktorstwo daje coś, czego nie oferuje żaden inny zawód: możliwość przeżywania emocji, które w innym wypadku nie byłyby ci dostępne. Ale też wiele wymaga.”

Lidia Szkaradnik

KOBIETA STELA



IZA MACURA

to kobieta kalibru 44, idąca przez życie w różnych okularach. Matka dwóch urwisów, wiecznie zabiegana, człowiek orkiestra, a uśmiech nie schodzi z jej twarzy. Pracuje w jednym z ustronńskich hoteli, lubi chodzić po górach i pomagać innym. Ktokolwiek poprosi ją o pomoc, nie zostanie odprawiony z kwitkiem. Jej prawdziwą pasją jest robienie biżuterii z żywicy epoksydowej oraz pieczenie tortów i innych słodkości. Piecze odkad pamięta, bo lubi rozpieszczać swoją rodzinę. Zaczęło się od tortów na urodziny swoich dzieci. 9 lat temu zrobiła swój pierwszy tort na zamówienie. I tak to poszło już w świat. Raz nawet robiła tort dla szejka arabskiego, także mamy do czynienia z nie byle kim! Uważa, że dobry cukiernik powinien świetnie wyglądać, dlatego wylizuje wszystkie miski i garnki z mas, które przygotowuje podczas pieczenia.

Fot. Katarzyna Serafin-Ciupek
WIDZĘ CIĘ - fotografia z pasją i uśmiechem



Klasa 4c z SP-2 przygotowała dary dla uchodźców.

Fot. SP-2

PRZYGOTOWUJĄ SIĘ DO DALSZEJ NAUKI



Do Ustronia, w związku z rosyjską inwazją na Ukrainę, przybyło od 24 lutego ok. 1 500 uchodźców. Jak już wcześniej pisaliśmy, są to głównie matki z dziećmi. Burmistrz Przemysław Korcz w jednej ze swoich wypowiedzi podał, że nie ma szans, aby wystarczyło dla nich miejsc w przedszkolach i szkołach. Mimo wszystko od kilku dni już ok. 150 dzieci z Ukrainy rozpoczęło w ustroniskich placówkach naukę. O sposobie organizacji zajęć rozmawialiśmy z dyrektorkami dwóch instytucji.

W Klimatycznej Szkole Podstawowej nr 2 im. Jerzego Michejdy w Zespole Szkolno-Przedszkolnym nr 2 w Ustroniu powstały trzy oddziały przygotowawcze dla ukraińskich dzieci. Uczniów przydzielono uwzględniając ich wiek: dla klas 1-3 i 4-6 utworzono dwa oddziały składające się z 25 osób każdy. Dla klas 7-8 zorganizowano trzeci z oddziałów, w którym znajduje się 21 nastolatków.

Pierwsi uczniowie w murach szkoły pojawili się już 14 marca. Dyrekcja placówki, jako pionierzy w tego typu działaniach, postanowiła przyjąć dziesięcioro dzieci do szkoły w ramach zajęć integracyjnych. Została im udzielona pomoc psychologiczno-pedagogiczna, zapewniono też posiłki finansowane ze środków nauczycieli.

Oddziały przygotowawcze ruszyły oficjalnie 23 marca. Ich utworzenie było moż-

liwe dzięki Rozporządzeniu Ministra Edukacji Narodowej z dnia 23 sierpnia 2017 r. w sprawie kształcenia osób niebędących obywatelami polskimi oraz osób będących obywatelami polskimi, które pobierały naukę w szkołach funkcjonujących w systemach oświaty innych państw, a także jego kolejnej zmianie.

– Dzieci uczą się zarówno języka polskiego, jak i – co bardzo ważne – pozostałych przedmiotów przewidzianych programem nauczania: po polsku. Oddziały te mają przygotować uczniów do nauki w klasach ogólnodostępnych. Nie byłoby to możliwe bez znajomości języka urzędowego kraju, w którym aktualnie przebywają. Rozporządzenie określa limity godzin nauki – dla pierwszego oddziału (najmłodsi) – 20, dla drugiego – 23 i dla trzeciego 25 jednostek lekcyjnych tygodniowo. Poza przedmiotami objętymi programem nauczania, przewidziane jest też co najmniej 6 godzin języka polskiego dla obcokrajowców. Nauka języka polega, przede wszystkim, na przyswajaniu przez uczniów terminologii danego przedmiotu po polsku. Skupiamy się na poszerzaniu słownictwa ukraińskich dzieci, budowaniu leksykonu potrzebnego w późniejszej edukacji w klasach ogólnodostępnych. W momencie ewentualnego przejścia dziecka do oddziału masowego, przysługują mu w dalszym ciągu 2 godziny języka polskiego dla obcokrajowców – mówi dyrektor placówki Małgorzata Gil. Lekcji w języku ukraińskim nie będzie, ponieważ dzieci trafiły do szkół polskich, z polskim językiem nauczania. Niemniej w jednej i drugiej placówce pojawili się pracownicy na stanowisku pomoc nauczyciela. Są to osoby narodowości ukraińskiej, posługujące się językiem polskim, które pomagają w porozumiewaniu się dzieci z nauczycielami specjalistami.

– Nie mamy problemu z bazą lokalową, dzieci uchodźcze mają swoje sale, uczą się w godzinach przedpołudniowych, lekcje ułożone są tak, aby nie kolidowały z planem zajęć ogólnoszkolnych. Oddziały przygotowawcze rozmieścili-



Drużyna dziewcząt ze Szkoły Podstawowej nr 1 zajęła 3. miejsce w Powiatowych Zawodach Piłki Ręcznej. Na zdjęciu: górny rząd od lewej: Lena Dancewicz, Nadia Ziółkowski, Zuzanna Donczew, Pola Bochenek, Julia Baldys, Jowita Jakubek, Oliwia Knapik, Nadia Juchniewicz, Zofia Siedlonek. Dolny rząd od lewej: Wiktoria Duraj, Katarzyna Kaczmarek, Eliza Karwot, Anna Bukowczan. Opiekun: Wioletta Rakowska.



Drużyna Piłki Ręcznej chłopców ze Szkoły Podstawowej nr 1: górny rząd od lewej: Tomasz Niewiadomski, Szymon Macura, Mateusz Rubas, Kacper Holona, Konrad Sikora, Wojciech Kotela, Aleksander Deda. Dolny rząd od lewej: Łukasz Helios, Dawid Król, Wiktor Tetera, Kacper Kolasiński, Igor Olszak, Jakub Troszok, Kacper Pobiehuszko. Opiekun: Piotr Bejnar.

śmy na piętrach klas równoległych im roczników. Było to podyktowane chęcią integracji wszystkich dzieci. Młodzież spędza wspólnie czas na korytarzach w czasie przerw i nie odnotowaliśmy do tej pory jakichkolwiek przejawów negatywnych zachowań. Zarówno z jednej, jak i z drugiej strony widoczna jest natomiast ciekawość siebie nawzajem. W miniony poniedziałek uruchomiliśmy też miejsca na świetlicy, która będzie funkcjonować w zależności od potrzeb, z jakimi zgłasza się do nas rodzice, szczególnie tych młodszych dzieci – dodaje pani dyrektor. Przed przybyciem uchodźców do szkoły, polscy uczniowie przygotowali serduszką z flagą Ukrainy, aby pokazać uciekającym przed wojenną zawieruchą rówieśnikom, że są tutaj mile widziani. Dyrekcja szkoły stara się z kolei o to, aby również ich rodzice czuli się komfortowo w murach szkoły. W związku z tym przygotowano dla nich dokumenty, które przetłumaczono na ukraiński, natomiast na stronie internetowej szkoły otwarto zakładkę w tym języku: systematycznie umieszczane są tam istotne informacje dotyczące procesu kształcenia i korzystania z pomocy społecznej.

Dyrektor szkoły, Małgorzata Gil, uważa, że każde dziecko ma prawo do sukcesu edukacyjnego i nieznajomość języka nauczania nie może być przeszkodą w jego osiągnięciu. Tak jak nie może nią być pochodzenie czy niepełnosprawność. – Te dzieci uciekły przed spadającymi nad ich głowami bombami. Zaopiekowaliśmy się tutaj nimi, nakarmiliśmy, wyposażyliśmy we wszystkie niezbędne do nauki przybory. Nie byłoby to możliwe bez pomocy darczyńców i rodziców naszych polskich uczniów, którzy od samego początku wykazali się ogromną empatią i zaangażowaniem. Cała nasza społeczność szkolna spisuje się na szóstkę: przygotowaliśmy mieszkanie dla uchodźców, przeprowadziliśmy akcję robienia kanapek, które następnie trafiły na wschodnią granicę, zbieramy karmę dla zwierząt

pozostających w Ukrainie, pomagamy jak możemy, nie naruszając przy tym systemu i programu nauczania. Oprócz realizacji podstawy programowej istotne jest jednak dla mnie, jako pedagoga specjalnego, którym jestem od 30 lat, aby kształtować u dzieci i młodzieży postawy oparte na tolerancji i empatii. Dzięki temu nasze społeczeństwo będzie w przyszłości bogatsze, bo to dzielenie się dobrem sprawia, że wszyscy stajemy się lepsi – podsumowuje.

Niemal identycznie sytuacja wygląda w Szkole Podstawowej nr 1. Dzieci jest nieco więcej, bo 75. – Fala uchodźców, która do nas aktualnie napłynęła, nie zna języka polskiego, dzieci zostały wyrwane z ukraińskiego systemu edukacji, dlatego też konieczne jest ich wcześniejsze przygotowanie w oddziałach specjalnie w tym celu otwartych – mówi dyrektor Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr 1 Magdalena Herzyk.

– Dzięki pomocy sponsorów, rodziców oraz Miejskiego Domu Kultury „Prażakówka” udało nam się wyposażyć dzieci w plecaki i przybory szkolne, uczniowie z Ukrainy jedzą obiady w naszej stołówce

(swoją drogą jedyną potrawą, która do tej pory je zaskoczyła, był bigos). Motywacji do nauki dzieciom nie brakuje. Sama uczyć jeden z oddziałów matematyki, uczniowie bardzo chętnie przyswajają wiedzę. Jeżeli chodzi o rodziców i kontakt z nimi, to pomagają nam oczywiście w tej kwestii nowo zatrudnieni pracownicy posługujący się zarówno polskim i ukraińskim. Oprócz tego posiłkujemy się angielskim. Wszystkie oficjalne dokumenty muszą być w naszym języku urzędowym, ale dla rodziców przygotowujemy również wersje tłumaczone na ukraiński – dodaje dyrektor Magdalena Herzyk.

Uczniowie z Ukrainy pozostaną w oddziałach przygotowawczych do końca roku szkolnego. Do tego czasu przewiduje się tam intensywną naukę języka polskiego. Pod koniec czerwca podejść one do testu kompetencji językowych i rozmowy kwalifikacyjnej, na podstawie których od 1 września będą miały szansę rozpoczęcia nauki w klasach ogólnodostępnych, jeżeli oczywiście osiągną pożądaną poziom znajomości języka.

Opracowała: **Edyta Kostka**



Dary od uczniów SP-1 i ich rodziców przekazywane są do „Prażakówki”.

Fot. SP-1



W dniu, kiedy ukazuje się ten numer kończy się akcja 31 Dni na Czantorii. Pomyśleć, że ta góra cały czas stała sobie spokojnie obok nas, przez wielu ustroniaków niezauważana, traktowana jako coś stałego, oczywistego i przez to mało atrakcyjnego. Aż do zeszłego roku, do pierwszej edycji akcji. Tegoroczny zryw charytatywno-turystyczny to już czyste szaleństwo, bo dziennie na Czantorię wchodziło prawie 330 ludzi i w dniu zamknięcia numeru odnotowano prawie 9.000 wejść. Już wkrótce podsumujemy akcję, w której wzięły udział osoby prywatne, rodziny, grupy przyjaciół, współpracowników, a także całe klasy i szkoły. Na zdjęciu sobotnia ekipa Klimatycznej Szkoły Podstawowej nr 2, która wyruszyła z Poniwca.

Fot. SP-2



15 marca odbyły się zawody powiatowe piłki siatkowej, które zdecydowanie wygrały dziewczyny z Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr 2 z Ustronia. 2. miejsce zajęły siatkarki z SP-8 ze Skoczowa, a 3. zawodniczki z SP z Dębowa. Zwycięstwo w tych zawodach zapewniło siatkarkom z „Dwójki” możliwość reprezentowania powiatu na zawodach rejonowych, które odbędą się w kwietniu. Dziewczyny grały w następującym składzie: Zofia Kamieniorz, Zuzanna Kiecoń, Wiktoria Antoszevska, Nikola Tyrna, Magdalena Bohucka, Natalia Nowak, Natalia Wróblewska, Maja Procter, Zofia Gawlas. Na zdjęciu nie ma Karoliny Sadlok. Są za to opiekun drużyny Maria Graff oraz dyrektor ZSP-2 Małgorzata Gil.



8 marca w Szkole Podstawowej nr 2 w Ustroniu zostały rozegrane miejskie zawody siatkówki dziewcząt i chłopców klas 7-8. Uczniowie rozegrali dwa mecze. Walka była bardzo zacięta, a reprezentacja Szkoły Podstawowej nr 3 z Oddziałami Przedszkolnymi w Polanie walczyła do ostatnich sił, zachowując sportowego ducha walki, co zaowocowało zwycięstwem. Kolejnym etapem awansu były międzygminne rozgrywki, na których uczniowie Trójki również zajęli 1. miejsce. Reprezentując nasze miasto w zawodach powiatowych zawodnicy z Polany zdobyli 3 miejsce. Społeczność szkoły jest bardzo dumna z uczniów. Na zdjęciu: od lewej: Mateusz Bujok, Dawid Bujok, Nikodem Szarzec, Marek Gomola, Bartłomiej Franek, Tomasz Pilch, Mateusz Kuszel, trenerka - nauczycielka wf Urszula Antończyk, drugi mrząd: Maksymilian Popek, Filip Chwastek, kapitan drużyny Igor Ruszkowski, Łukasz Gomola, w zawodach brali również udział nieobecni na zdjęciu Maksymilian Smolarczyk i Michał Figiel.

#SolidarniZUkrainą

Jesteś uchodźcą z Ukrainy? Szukasz pracy?

Skorzystaj ze strony internetowej Centralnej Bazy Ofert Pracy: **oferty.praca.gov.pl**

lub pobierz aplikację mobilną **ePraca**.

POŻEGNANIE BEKSIŃSKIEGO

(cd. ze str. 1)

w końcu odwiedzić Muzeum Ustrońskie w zorganizowanych grupach. Żywe zainteresowanie wystawą wykazywali zwłaszcza uczniowie istniejących na Śląsku Cieszyńskim liceów plastycznych, którzy czy to w ramach wycieczek szkolnych, czy też nierzadko na własną rękę spędzali wśród mrocznych obrazów Beksińskiego nieraz i po kilka godzin. To jednak nie uzdolnieni artystycznie młodzi ludzie stanowili większość muzealnych gości, choć niewątpliwie byli oni najbardziej kolorową grupą. Wystawa zgromadziła bowiem ogromną rzeszę zwiedzających, wśród których nie brakowało emerytów, kuracjuszy tutejszych sanatoriów, amatorów górskich wędrówek, narciarzy, weekendowych turystów, lokalnych elit, ludzi kultury i nauki, jak i całych rodzin, również z małymi dziećmi. Najmłodszy z naszych gości miał zaledwie cztery miesiące, najstarszy zaś liczył już 96 lat! Przychodzili zarówno rdzenni ustroniacy, jak i przybylsze z najbliższych części Polski, którzy niejednokrotnie przyjeżdżali do naszego miasta jedynie w tym celu. Wystawa wzbudzała zainteresowanie nie tylko uznanych koneserów sztuki, sympatyków twórczości Zdzisława Beksińskiego (a niekiedy wręcz jej zdeklarowanych fanów), ale także wszystkich tych, którzy skorzystali z być może jedynej w życiu okazji do zetknięcia się na żywo z dziełami sanockiego mistrza. Należy w tym miejscu zaznaczyć, iż Muzeum Historyczne w Sanoku, które posiada największą w Polsce kolekcję prac Zdzisława Beksińskiego wypożycza je niezwykle rzadko i poza Sanokiem można je obejrzeć jedynie dwa – trzy razy w roku na ograniczonych czasowo wystawach, organizowanych z reguły w największych wojewódzkich miastach. Niezwykłość naszej ekspozycji polegała więc nie tylko na ciekawym doborze prac, pozwalającym zapoznać się z całym przekrojem twórczości Zdzisława Beksińskiego, ale i samej możliwości zobaczenia ich w tak małym ośrodku, jak Ustron. Dzieła te spotkały się z przeróżnym odbiorem, najczęściej pozytywnym. Nierzadkie były padające z ust zwiedzających słowa szerszego zachwytu, fascynacji barwami, niezwykle ujęciem tematu, podkreślanie doskonałej techniki i kunsztu artystycznego autora. Równocześnie opisywano jego prace jako mroczne, straszne, przynębiające, przywodzące na myśl wojnę i zniszczenie. Obok prac Beksińskiego nikt nie przechodził obojętnie.

Największym zaskoczeniem była jednak reakcja dzieci, które wcale nie obawiały się ich apokaliptycznej z pozoru treści, dostrzegając natomiast elementy, które niejednokrotnie umykały dorosłym zwiedzającym.

Andrzej Malinowski, Muzeum Ustrońskie

13/2022/3/R

ЗАПРОШУЄМО НА БОГОСЛУЖІННЯ ЩОНЕДІЛІ:

- польською мовою о 10:00
- українською мовою о 14:00

Церква Бетель, Устронь
вул. Daszyńskiego 75
www.betel.kz.pl

BETEL
 KOŚCIÓŁ USTRON

ZAPRASZAMY NA NABOŻEŃSTWA W KAŻDĄ NIEDZIELĘ:

- w języku polskim o godzinie 10:00
- w języku ukraińskim o godzinie 14:00

Kościół Betel, Ustron
ul. Daszyńskiego 75
www.betel.kz.pl

BETEL
 KOŚCIÓŁ USTRON



Pożar poszycia leśnego. Fot. OSP Polana

22 marca 7 zastępów i 32 strażaków brało udział w poszukiwaniach zaginionej osoby na terenie kompleksu Czarny Las. Od będącej na miejscu policji otrzymano informację, że poszukiwanym jest 70-letni mężczyzna, który zaginął 17 marca. Czynności trwały od 16.35 do 19.24. Obszar podzielono na sektory, utworzono 6 grup, które sukcesywnie przeszukiwały teren. Po sprawdzeniu wszystkich wspomnianych sektorów policja podjęła decyzję o zakończeniu poszukiwań. Osoby nie odnaleziono. (eko)

Dzień później 4 zastępy i 18 strażaków interweniować musiało przy ul. Kamieniec. W wyniku rozpoznania stwierdzono palącą się trawę i ściółkę w pobliskich zadrzewieniach oraz odpady drewna obok garażu na sąsiedniej działce. Na rozprzestrzeniający się w kierunku lasu ogień podano 2 prądy wody i równocześnie rozpoczęto gaszenie trawy. W obronie garażu podano 1 prąd wody. Po jego otwarciu pomieszczenie oddymiono i sprawdzono pod kątem zarzewia ognia. Stwierdzono nadpalenie roweru, nart oraz narzędzi ogrodniczych. Dalsze czynności polegały na podaniu 4 prądów wody na spalone fragmenty działek, co finalnie doprowadziło do ugaszenia pożaru. Czynności trwały od 14.53-16.20. (eko)



26 marca ok. godz. 16.00 doszło do kolizji na skrzyżowaniu ulic Katowickiej II z Mysłowską. 34-letni kierowca Citroena Berlingo nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu 38-letniemu kierującemu Volvo S90. Zdarzenie drogowe zakończone mandatem. (eko)

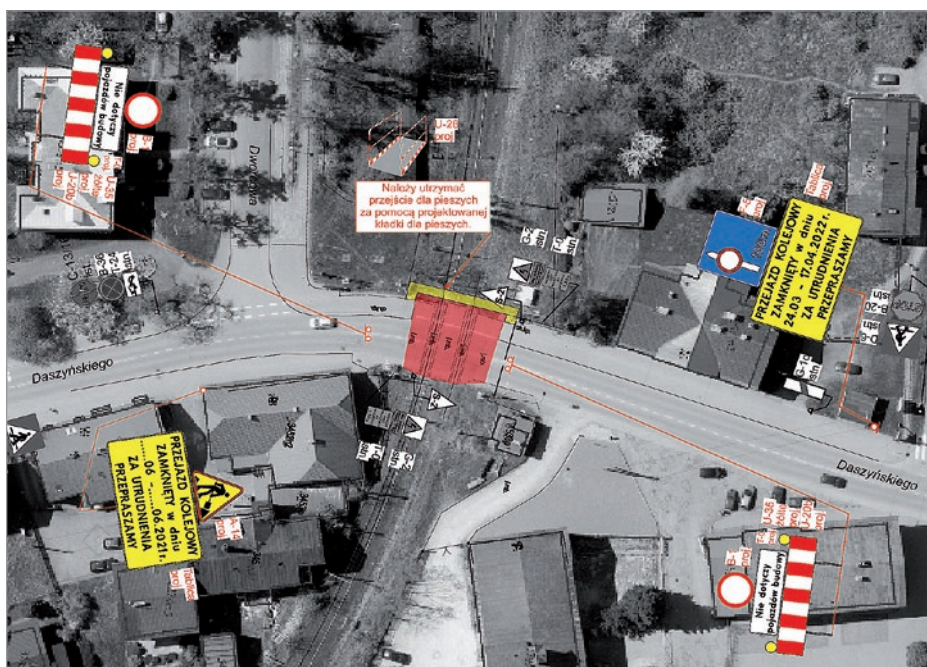
Fot. Cieszyn i okolice

ZAMKNIĘTY PRZEJAZD PRZY KUŹNI

Od 24 marca zamknięty jest przejazd kolejowy na ul. Daszyńskiego. Na tablicy przed przejazdem napisane jest, że taka sytuacja potrwa do 17 kwietnia, ale w Centrum Realizacji Inwestycji dowiedzieliśmy się, że remont najprawdopodobniej skończy się wcześniej, żeby nie utrudniać przygotowań do świąt, choć oczywiście nie da się wszystkiego przewidzieć. Nie ma żadnej możliwości przejazdu przez cały czas trwania remontu, bo zdejmowane są stare tory, na nowo robione podkłady i zakładane nowe tory. Potem wejdą drogowcy i dokończą przejazd od strony jezdni. W miejscu remontu jest utrzymany ruch pieszych, którzy mogą przejść po specjalnie zamontowanej kładce.

Tablica informująca o niemożności przejechania do Skoczowa znajduje się przy rondzie Jana Cholewy przy dawnym RUCH-u. O objęździe do Skoczowa informują tablice przed rondem od strony centrum i od strony ul. Cieszyńskiej. Gdy pojedziemy z Hermanic do Centrum przed ul. Kuźniczą napotkamy tablicę wyznaczającą objazd przez ul. Sportową, powtórzoną jeszcze przed samą Sportową.

Mieszkańcy próbują czasem przejechać ul. Tartaczną, na której przejazd kolejowy jest otwarty, ale nie warto, bo wąska droga z progami zwalniającymi, łatwo się korkuje. Pokonując trasę z centrum do Hermanic czy Nierodzimia lub odwrotnie najłatwiej skorzystać z dwupasmówki. (mn)



13/2022/4/R

32 LATA TRADYCJI KOSTA
REMONT - SPRAWA PROSTA!

Krono Original
High Quality

Rabat na Panele z montażem

-15%

ŚWIAT PODŁÓG

MARKET
BUDOWLANY

Ustroń, ul. Sportowa 7
tel. 33 854 28 93
www.kosta.pl

CENTRUM
KOLOROWANIA
FARB I TYNKÓW



DIABEŁ TKWI W SZCZEGÓŁACH

Coraz lepiej radzimy sobie z segregacją odpadów, ale nieraz zapominamy o odkręcaniu nakrętek, opróżnieniu opakowań czy zgniataniu butelek, a to w segregacji jest ważne.

Nakrętki z butelek należy odkręcać, bo są one wykonane z innego materiału niż butelka. Dotyczy to wszystkich typów nakrętek, zarówno wykonanych z tworzywa sztucznego, jak i metalu: z butelek po napojach, kosmetykach, chemii gospodarczej czy po lekach. Nakrętki można oddać na cel charytatywny lub wyrzucić do żółtego worka/pojemnika na tworzywa sztuczne i metale.

Największy problem w sortowni sprawiają butelki plastikowe wypełnione płynami, które podczas transportu na taśmociągach są rozrywane. Płyn powoduje poważne awarie urządzeń sortujących, szczególnie niebezpieczne dla elektroniki. Maszyny nie radzą sobie z nieodpowiednio posegregowanym surowcem, jakim są pełne butelki, które trafiają na składowisko odpadów zmieszanych, a mogłyby być cennym surowcem recyklingowym. Toteż butelki, pojemniki po mleku czy sokach, pojemniki po jogurtach, puszki po przetworach powinny być przede wszystkim opróżnione z zawartości. Nie trzeba ich dokładnie myć – wystarczy je opłukać, bo dokładne mycie spowodowałoby większe zużycie wody.

W altanach śmietnikowych żółte kontenery są często przepełnione, a wynika to z tego, że nie wszyscy zgniatają butelki czy inne opakowania. Tymczasem niezgniecione odpady niepotrzebnie zabierają miejsce w pojemnikach i workach do segregacji. Transport takich butelek jest nieekonomiczny, więc zgniatając opakowania, oszczędzamy miejsce do segregacji.

Wyrzucając papierowe odpady trzeba usunąć elementy metalowe lub plastikowe, takie jak np. zszywki czy klamery. Jeśli mamy do czynienia z papierowym opakowaniem na żywność, to tak jak w przypadku wszystkich opakowań – musimy je najpierw opróżnić z zawartości, np. z resztek mąki czy cukru, ale zawilgoconego, zabrudzonego czy poplamionego, np. tłuszczem papieru – nie wrzuca się do niebieskiego pojemnika lub worka na papier, gdyż nie nadaje się do recyklingu – należy go wyrzucić do pojemnika na odpady zmieszane. Nie wrzucamy do pojemnika niebieskiego całych kartonów, lecz należy je poskładać, a jeśli przynosimy makulaturę w torbach foliowych należy je zdjąć z papieru i wrzucić do pojemnika na plastik.

Jeśli segregujemy odpady z myślą, by były one jeszcze po wtórnie wykorzystane, to poświęćmy na to nieco czasu, a także uwagi i zrobimy to właściwie, bo tylko wtedy te odpady zyskają drugie życie, a nieodpowiednio segregowane trafiają do odpadów zmieszanych. Można powiedzieć, że choć mamy dobre chęci, to nie zawsze efekty są zadowalające, bo diabeł tkwi w szczegółach, a sprawy drobne i pozornie błahe mają w recyklingu duże znaczenie.

Lidia Szkaradnik



Nakrętki plastikowe najlepiej oddać na cel charytatywny lub wyrzucić do żółtego worka.

PYTANIE KONKURSOWE NR 8:

Podaj w jaki sposób przygotowujemy do segregacji pojemnik po śmietanie lub jogurcie?

Odpowiedź (tak jak rozwiązanie krzyżówki) wysyłamy pocztą, mailem, przynosimy na karteczce do redakcji albo wrzucamy do pudełka w holu budynku biblioteki, gdzie mieści się redakcja. Więcej informacji – tel. 33 854 34 67.

Na rozwiązania oczekujemy do 8 kwietnia.*

ROZWIĄZANIE KONKURSU NR 6:

Zakręcamy wodę w czasie mycia zębów i golenia, naprawmy kapiący kran, nie zmywajmy naczyń pod bieżącą wodą.

Nagrodę **Kubek z logiem Gazety Ustrońskiej** otrzymują: * **Ewa Bajorek** z Ustronia, ul. Błazczyka oraz **Franciszek Kisiał** z Ustronia, ul. Lipowska. Po nagrodę zapraszamy do redakcji po wcześniejszym umówieniu się

* Wysyłając rozwiązanie zgadzasz się na przetwarzanie twoich danych osobowych na potrzeby konkursu. Twoje dane będą przetwarzane tylko przez czas trwania konkursu. Administratorem twoich danych jest Gazeta Ustrońska z siedzibą w Ustroniu, ul. Rynek 4. Masz prawo do uzyskania dostępu do swoich danych, sprostowania, usunięcia, ograniczenia przetwarzania, wniesienia sprzeciwu wobec przetwarzania danych, przenoszenia danych, wniesienia skargi do organu nadzorczego.

BIBLIOTEKA POLECA

tel. 33-854-23-40
www.biblioteka.ustron.pl
(katalog online)

Magdalena Typel - „Malediwy”



Autorka od 2013 roku mieszka w tym małym wyspiarskim kraju. W bogato ilustrowanej publikacji przybliża historię Malediwów, mieszkańców tego egzotycznego zakątka świata, sięgając przy tym do informacji najdawniejszych, do jakich udało jej się dotrzeć. Opowiada o życiu na wyspie i o zwykłych ludziach, którzy tak jak my Europejczycy, mierzą się z codziennością.

Robert Pobi - „Miasto okien”



Powieść kryminalna. Lucas Page, błyskotliwy i ekscentryczny były oficer śledczy staje w szranki z niewidocznym mordercą. Zginął jego dawny partner, więc wspiera FBI w działaniach. Tymczasem snajper likwiduje kolejne ofiary, wykazując się wręcz wybitnymi umiejętnościami. A kolejne cele należą do rodziny Page'a. Szybka akcja, zawrotne tempo, tajemnica z przed lat i do tego jeszcze astrofizyka.

Wypożyczalnia dla Dorosłych: Poniedziałek 8.00-15.00, Wtorek 8.00-15.00, Środa 8.00-18.00, Piątek 8.00-18.00, Sobota 8.00-12.00/ Oddział dla Dzieci: Poniedziałek 8.00-15.00, Wtorek 8.00-15.00, Środa 11.00-18.00, Piątek 8.00-18.00, Sobota 8.00-12.00 / Otwarta dla użytkowników jest też Czytelnia (w ograniczonym zakresie) w godzinach pracy Oddziału dla Dzieci.

W dawnym Ustroniu



(część VII)

W 2022 r. obchodzimy 250-lecie zapoczątkowania ustronńskiego przemysłu hutniczo-kuźniczego. Z tej okazji na łamach Gazety Ustronńskiej ukazywać się będą niepublikowane dotąd ciekawostki oraz ilustracje, przybliżające Czytelnikom tę tematykę. Poznajmy zatem ustronński przemysł, który dał początek również uzdrowisku, z jeszcze innej strony.



Tak powstawał budynek administracji zakładu - kompilacja planów, opisana w tekście.

BUDYNEK ADMINISTRACYJNY

Bohaterem VII odcinka niniejszego cyklu będzie jeden z najbardziej rozpoznawalnych obiektów, pozostałych po ustronńskiej Kuźni. Mowa o budynku administracyjnym zakładu, który szczęśliwym trafem udało się orestaurować, dzięki czemu nie utraciliśmy kolejnego zabytku z przestrzeni publicznej miasta. Co ciekawe, pełnił on funkcję „biurowca” od 1870 r. aż do zamknięcia Kuźni Ustron w 2008 r., poprzez kolejne dziesięciolecia stanowiąc siedzibę władz zakładu i jego wizytówkę. To tutaj posiadał swą kancelarię nasz ulubiony hutmistrz Emil Kuhlo, którego osobę, tak zasłużoną dla rozwoju dziewiętnastowiecznego Ustronia, przedstawiałam już Czytelnikom niejednokrotnie.

Na przełomie XVIII i XIX w., gdy miejscowy przemysł hutniczy dopiero raczkował, a w dolnym Ustroniu od niedawna działała Młotownia „Adama”, będąca załącznikiem takich potęg jak Arcyksiążęcy Zakład Budowy Maszyn czy późniejsza Kuźnia, w miejscu budynku administracji stały trzy drewniane domy, należące do Lipowczanów oraz dwóch rodzin Błaszczyków. Zarząd hut, z myślą o rozbudowie fabryki, odkupił ten teren od gospodarzy, budując dla nich nieopodal trzy solidne, murowane budynki według jednakowego projektu architektonicznego, które, mimo modernizacji, zachowały się do dziś. Musimy zdać sobie sprawę, iż w każdym z pięciu ustronńskich założeń przemysłowych bardzo istotną rolę odgrywała infrastruktura, zapewniająca ich zarządom podstawowe warunki bytowe. Oprócz budynków mieszkalnych i gospodarczych były to pola uprawne, pastwiska oraz sady i ogrody, pięknie namalowane na starych planach sytuacyjnych, z ogromną dbałością o detale. Wszystko to sąsiadowało z zabudowaniami fabrycznymi, tworząc dość przypadkowo skomponowane, acz sympatyczne założenia przemysłowe nad kanałem wodnym Młynówka.

Ale wróćmy do naszego obiektu administracyjnego. Powstał on bowiem z małej, drewnianej stolarni, przebudowanej końcem lat 50. XIX w. (jeszcze za czasów hutmistrza Antoniego Ruprechta)

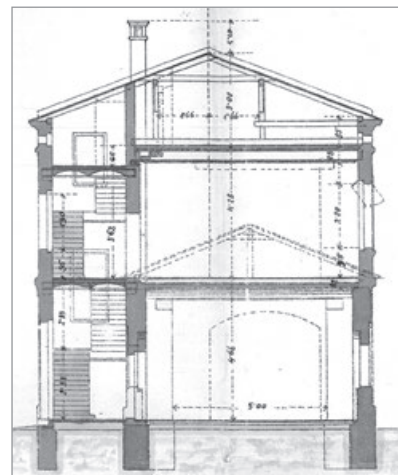


Budynek administracyjny w czasach przynależności zakładu do firmy Brevillier-Urban, lata 20. XX w.

na murowaną (element ilustracji nr 1). W 1869 r., w związku z rozwojem Arcyksiążęcego Zakładu Budowy Maszyn, Emil Kuhlo dobudował do niej część 2, która stała się portiernią fabryczną. Dzięki temu mamy dziś pewność, w którym roku portiernia faktycznie powstała. W 1870 r. do całości dołączono także okazałą część 3 i 4, przez co budowla zyskała niemal swój ostateczny kształt, zostając siedzibą administracji prężnie rozwijającej się fabryki. W tym samym roku, nieco dalej na północ, wzniesiono także konsum robotniczy, w oparciu o projekt Albina Theodora Prokopa, kierującego Urzędem Budowlanym Komory Cieszyńskiej. Wszystkie te plany posiadamy w Muzeum Ustronńskim, dlatego nasza wiedza na chwilę obecną jest kompletna. Dzięki niniejszym zabudowaniom dawna młotownia w dolnym Ustroniu przyjęła wygląd godnego ośrodka przemysłowego, stanowiącego kuźnię dla całego ogromnego potencjału wytwórczego górnictwa węglowego i hutnictwa Komory Cieszyńskiej. Magazyn główny z wieżyczką zegarową oraz nowymi obiektami administracji i konsumu wraz ze stojącą naprzeciw kamienicą mieszkalną hutmistrza, umiejscowione po obu stronach drogi na osi północ - południe, stały się wówczas wizytówką naszego miasteczka przemysłowego, deklasując tym samym hutę w górnym Ustroniu.

Warto dodać, iż gotowy już budynek administracji posiadał bardzo zbliżony układ pomieszczeń na obu kondygnacjach. Nie był podpiwniczony, pod poziomem gruntu znajdował się jedynie dół kloaczny. W latach 90. XIX w. w części parterowej budynku od strony zachodniej nadal mieściły się hale stolarni, które dość kuriozalnie przeplatały się z pomieszczeniami biurowymi. Na piętrze z kolei główną część zajmowały sale kreślarskie, do których przylegało archiwum Zakładu Budowy Maszyn. Wszystkie izby na parterze były wówczas pięknie sklepione kolebkowo, zaś na piętrze ten typ stropu posiadało tylko archiwum oraz sanitariaty. Końcem XIX w. stolarnię ostatecznie wyprowadzono z budynku, nadając mu funkcję czysto administracyjną. W drugiej połowie XX w. na piętrze urzędowała dyrekcja zakładu, na parterze zaś miał swą siedzibę aparat partyjny, a także związki zawodowe i Związek Młodzieży Socjalistycznej. Funkcjonował tam także dział kadr oraz odbywały się szkolenia. Sam gmach zaś, przy okazji państwowych świąt i uroczystości, dekorowano okolicznościowymi instalacjami, a od frontu ustawiano trybunę honorową. U schyłku działalności zakładu przeniesiono tu również ośrodek zdrowia, prowadzony uprzednio przez Kuźnię przy ul. Fabrycznej.

Alicja Michalek
Muzeum Ustronńskie



Przekrój poprzeczny budynku administracji - linią przerywaną zaznaczono kontury portierni.

Dzisiaj będzie tyleż o przyrodzie, co i o semantyce, czyli językoznawstwie, oraz tyleż o teraźniejszości, co i o przeszłości, chociaż w istocie cały czas będzie mowa o przyszłości. Poruszone zostaną kwestie ogólnościowe, że tak powiem, ale i całkiem przyziemne, nasze, swojskie, ustrońskie...

Słowa, a przede wszystkim znaczenie, które im przypisujemy, jest utrwalone w naszych umysłach, niewątpliwie kształtują nas stosunek do rzeczywistości, przestrzeni, krajobrazu czy środowiska przyrodniczego. Weźmy dla przykładu dwa słowa – „nieużytek” oraz „bagno”. Nieużytkiem określane jest „obszar gruntu, który z powodu naturalnych warunków siedliskowych lub na skutek działalności rolniczej, przemysłowej, leśnej lub innej nie posiada lub utracił wartość użytkową” (Wikipedia). Nieużytkami są więc tereny zdegradowane i przez człowieka porzucone lub opuszczone, ale także całkiem naturalnego pochodzenia bagna, wydmy, jary, parowy i inne miejsca trudno dostępne. Bagnem natomiast jest „obszar o utrzymującym się wysokim nawilgoceniu, porośnięty przez roślinność przystosowaną do specyficznych warunków związanych z dużą wilgotnością” (Wikipedia). Wedle językoznawców w mowie potocznej bagno ma znaczenie nieprecyzyjne, kojarzy się z torfowiskami, mokradłami, moczarami, grzęzawiskami i innymi miejscami wilgotnymi, grząskami, często niezbyt miło pachnącymi, no i zamieszkałymi przez stworzenia śliskie i obślizgłe, pełzająco-brodząco-ślizgające. Na dodatek kiedyś człowiek nieopatrznie w takie bagno wdepnie, to w najlepszym przypadku się pobrudzi, ale może zostać przez te muły i wody bagienne pochłonięty. Nic więc dziwnego, że bagnem potocznie nazywamy zarówno sprawę czy też sytuację beznadziejną, kłopoty, jak i jakieś gremium bądź grupę osób moralnie zepsutych i zdemoralizowanych. Jestem przekonany, że z takim „bagażem” znaczeń u zdecydowanej większości z nas nieużyteczne bagienko lub mokradło bezwiednie kojarzy się z miejscem złym, wymagającym „naprawy” i „odzyskania”, uczynienia lepszym, po prostu bardziej użytecznym! Więc na widok jakiegoś mokradła niejako automatycznie zaczyna się planowanie-kombinowanie: tu się wykopie jakiś rowek, tam przepokopie kanałek, tu postawi jakąś tamę czy zastawkę, a tam wręcz przeciwnie, potem nawiezie się ziemi, gruzu i czegoś tam czujne oko przyrodnika lub ekologicznie nawiedzonego urzędnika nie wypatrzy, puści się spycha, który to wszystko rozplantuje, na-prostuje, wygładzi i uczyni dla oka jeśli nie miłym, to przynajmniej znośnym. A że przy okazji tych prac ziemno-melioracyjnych zginą różne mokradło-, muło- i bagiennolubne zwierzęta i rośliny? Oj tam, oj tam, najważniejsze, że już nie będą miały się gdzie rozmnażać komary, przez co nasze życie stanie się nieco znośniejszym.

Odnoszę wrażenie, że większość z nas patrzy na świat tak, jak patrzyło wiele poprzednich pokoleń, co jednak nijak się ma do wyzwań, które niosą ze sobą m.in. globalny kryzys klimatyczny i gwałtowne zmiany zachodzące w ziemskiej biosferze. 28 lutego tegoż roku opublikowana została kolejna część szóstego raportu Międzyrządowego Zespołu ds. Zmiany Klimatu (IPCC), której autorzy m.in. zidentyfikowali cztery kluczowe zagrożenia dla Europy i Polski, jakie przyniosą zmiany klimatu. Czekają więc nas plagi – równe tym egipskim – upałów, problemów z uprarami, niedoborów wody oraz powodzi i rosnącej poziomu mórz i oceanów. Jako że Śląsk Cieszyński jest księstwem wciąż jeszcze bez dostępu do morza, to pominę ostatnią z plag, skupiając się na skutkach upałów i susz. Jeśli sprawdzi się czarny scenariusz, to zmiany klimatu przyniosą nam „krew, pot i łzy”, czyli zagładę lub zmianę całych ekosystemów, a także problemy zdrowotne z wyższą śmiertelnością łącznie – w Polsce możemy się spo-

dziewać trzykrotnego wzrostu liczby śmiertelnych ofiar upałów (dziś umiera przedwcześnie z tego powodu „zaledwie” tysiąc Polaków); plony w zależności od rodzaju uprawy będą od kilku do nawet 50% niższe; do końca tego wieku około 15 mln Polaków będzie doświadczać w jakimś stopniu braków wody do picia (w południowych regionach Europy nawet przy „umiarkowanym” ociepleniu o 2°C problem ten dotknie ponad 1/3 mieszkańców!). Co jednak wspólnego z tym wszystkim mają mokradła i bagienka?

Powszechnie nie doceniamy i nie rozumiemy roli mokradeł, a to właśnie tego rodzaju obszary należą do najważniejszych regulatorów klimatu Ziemi, stanowią klucz do ograniczenia skali globalnego ocieplenia, jak i adaptacji do zmian klimatu. Mokradła, a konkretnie torfowiska pochłaniając dwutlenek węgla (najważniejszy gaz cieplarniany) magazynują ok. 30% całej ilości tzw.

węgla glebowego, czyli dwukrotnie więcej niż wszystkie lasy na świecie łącznie. Mokradła są niczym gąbka, wchłaniają i zatrzymują wodę z opadów, spowalniają jej spływ do rzeki – 1 ha mokradła może zmagazynować nawet 14 milionów litrów wody opadowej, która niezatrzymana i niezretencjonowana szybko i łatwo staje się wodą powodziową. Mokradła są naturalną oczyszczalnią, filtrującą i oczyszczającą wodę, która parując podnosi wilgotność i schładza powietrze, czyniąc lokalny mikroklimat bardziej znośnym. Około 40% gatunków żyjących na Ziemi związanych jest z mokradłami właśnie. Mimo tych walorów w latach 1970-2015 na całym świecie zniknęło 30% mokradeł, a bilans szacowany od roku 1700 jest jeszcze gorszy – zmeliorowaliśmy i utraciliśmy 85% mokradeł. To dla ochrony i zachowania obszarów wodno-błotnych mających znaczenie międzynarodowe w 1971 r. zawarto międzynarodową umowę zwaną Konwencją Ramsarską (którą dotąd ratyfikowało ponad 170 państw).

Ale gdzie w tym wszystkim Ustroń i nasze, najbliższe „ciało” środowisko przyrodnicze? Mam wrażenie, że na ogół o ocieplającym się klimacie, o skutkach tego procesu, o sposobach przeciwdziałania i adaptacji do zmian klimatu czy też o ochronie mokradeł właśnie, myślimy jak o czymś odległym. Niby to wszystko i nas dotyczy, ale dzieje się gdzieś daleko w czasie i w przestrzeni, a nie tu i teraz. Wiele tzw. starych ustroniaków (i bynajmniej nie o wiek i numer peselu w tym przypadku chodzi), pamięta „morze” trzcin i szuwarów porastające rozległy teren w widłach ul. Cieszyńskiej i ul. Stawowej. To takie nasze, miejskie mokradło – miejsce gromadzenia wody, jej naturalny magazyn, lokalna enklawa i ostoja dla wielu mokro- i mokradłolubnych roślin i zwierząt. Tylko z pozoru była to trzcinowo-szuwarowa monokultura – nawet nie trzeba było się zbytnio zagłębić w gęszcz trzcinowiska, aby „odkryć” i podziwiać malowniczy i barwny świat kaczeńców, storczyków, firletek, wełnianek... Miasta są tzw. wyspami ciepła, na których średnia temperatura jest zdecydowanie wyższa niż na terenach otwartych, niezabudowanych. Wszelkie miejsca, w których gromadzi się woda, aby w czasach upałów wolno parować i schładzać powietrze wokół, jest miejskim, naturalnym klimatyzatorem. Dzisiaj tego typu miejsca i obszary w miastach i na terenach zurbanizowanych są nie do przecenienia, a ich ochronę i zachowanie wpisuje się do różnych miejskich planów i strategii adaptacji do zmian klimatu, zastanawiając się przy tym co zrobić, aby wodę na takich obszarach zatrzymać, a nawet – zamiast odprowadzić do kanalizacji i rzek – skierować i zmagazynować. Ale teren pomiędzy ulicami Cieszyńską i Stawową dziś coraz mniej mokradło przypomina. Robi się w tym miejscu coraz bardziej szaro, buro, smutno i ziemiście ponuro, chociaż... zapewne bardziej sucho. Coraz bardziej tracimy także zieloną, przyrodniczą

BLIŻEJ NATURY

O KLIMACIE DLA MOKRADEŁ I O MOKRADŁACH DLA KLIMATU



Teren pomiędzy ulicami Cieszyńską i Stawową dziś coraz mniej przypomina mokradło.
Fot. K. Francuz

DRESZCZOWIEC

II LIGA

MKS Ustroń - SUMKS Jedyńka Myślenice 23:22 (10:9)

Ostatniej soboty podopieczni trenera Piotra Bejnara podejmowali w 24. kolejce drugoligowych zmaganiach drużynę z Myślenic. Przed meczem wyżej w ligowej tabeli plasowali się przyjezdni, jednak będący na fali wznoszącej ustrońscy szczypiorniści mieli wielką ochotę podtrzymać zwycięską passę. W pierwszej rundzie minimalnie lepsi, ponieważ dopiero po serii rzutów karnych, okazali się być myśleniczanie, przez co sobotnia rywalizacja zapowiadała się arcy interesująco. I taka też była! Od pierwszych sekund spotkanie było niezwykle wyrównane, gra toczyła się bramka za bramką i żadna z drużyn nie potrafiła „odskoczyć” na więcej niż dwa trafienia. W premierowych minutach szczególnie dobrze w ataku prezentował się Dawid Jenkner, który w pierwszej połowie zanotował pięć trafień. Osta-

tecnie ustrońscy szczypiorniści udali się na przerwę prowadząc nieznacznie, bowiem tylko jedną bramką. Po zmianie stron podopieczni trenera Piotra Bejnara powiększali swoje prowadzenie do trzech i czterech trafień, jednak ambitnie grający przyjezdni za każdym razem odrabiali straty. Taki przebieg meczu spowodował, że kibice zebrani w cieszyńskiej hali do samego końca nie mogli być pewni finalnego rozstrzygnięcia. W ostatnich akcjach większym spokojem i opanowaniem popisali się ustrońianie i to oni mogli cieszyć się z niezwykle istotnej wygranej. Istotnej, bowiem dającej utrzymanie w II lidze!

MKS Ustroń reprezentowali (w nawiasie liczba bramek): Bartosz Aronik, Jan Cieślak, Piotr Browarczyk – Michał Jopek (8), Dawid Jenkner (6), Mateusz Turoń

(2), Piotr Szturc (2), Mateusz Cieślak (2), Artur Kwolek (1), Szymon Gogółka (1), Aleksander Bejnar (1), Krzysztof Bieleś, Marcin Białkowski, Piotr Gawlas, Michał Raszka, Łukasz Gogółka.

Arkadiusz Czapek

II LIGA GRUPA 4

1	SPR Orzeł Przeworsk	21	60	717:547
2	AZS AGH II Kraków	21	55	743:543
3	KS Vive II Kielce	21	45	620:563
4	HLB Tężnia Busko-Zdrój	21	42	592:516
5	SMS ZPRP III Kielce	19	34	570:508
6	Grupa Azoty Unia II Tarnów	22	33	656:612
7	SPR Górnik Zabrze	20	30	560:547
8	MKS Ustroń	22	28	548:574
9	SUMKS Jedyńka Myślenice	22	26	526:583
10	SPR Stal II Mielec	23	21	598:717
11	MOSiR Bochnia	21	20	602:679
12	AZS Politechnika Św. Kielce	21	14	565:677
13	UKS SMS Wybicki Kielce	21	3	441:666

LIGOWY MARATON

W piętnastej kolejce zmaganiach juniorzy młodsi, a więc najmłodsi adepci szczypiorniaka z naszego miasta, udali się do Zabrze, gdzie ich rywalem byli hegemoni rozgrywek – zawodnicy SPR Górnika Zabrze. Zabrzeanie wygrali wszystkie dotychczasowe spotkania i z kompletem punktów pewnie przewodzą ligowej stawce. Zdecydowani faworyci szybko zdobyli przewagę, którą później stopniowo powiększali, aż finalnie udali się na przerwę prowadząc trzynastoma bramkami. Po zmianie stron ustrońscy szczypiorniści zaprezentowali się z lepszej strony, jednak ostatecznie przegrali 40:22 (22:9). Kolejny mecz to domowa rywalizacja z SPR Górnikiem II Zabrze, w barwach którego występuje dwóch zawodników powołanych do kadry narodowej w swoim roczniku. W pierwszej rundzie lepsi, i to o szesnaście bramek, byli zabrzeanie, jednak przed rewanżem nasi rodzimi szczypiorniści byli bardzo zmotywowani. Tym samym zawodnicy obu drużyn stworzyli niezwykle ciekawe i emocjonujące widowisko. W 52. minucie ustrońianie przegrywali tylko trzema bramkami, jednak w ostatnich akcjach spotkania faworyzowani przyjezdni „odjechali” i wygrali 36:28 (15:13). W kolejnym tygodniu pod Czantorię zawitali zawodnicy z Imielina, którzy tego wyjazdu na pewno nie zaliczą do udanych. MKS Ustroń dominował bowiem

od pierwszej do ostatniej minuty, co miało swoje odzwierciedlenie w wyniku. Rezultat 46:2 (23:1) mówi wszystko o przebiegu tego meczu! Co dodatkowo cieszy to fakt, że wszyscy zawodnicy z pola popisali się tego dnia zdobyciem bramki. Przedostatnia seria gier to wyjazd do Myśłowic. Co prawda ustrońscy zawodnicy zeszli w tym spotkaniu na przerwę prowadząc jednym trafieniem, jednak ich postawa pozostawiała sporo do życzenia. Kilka uwag powiedzianych w szatni spowodowało wymierną korzyść, bowiem po zmianie stron MKS Ustroń prezentował się znacznie lepiej. Jego gra była znacznie szybsza i skuteczniejsza, a kapitalnie interweniu-

jący Piotr Browarczyk skutecznie odebrał miejscowym chęci do oddawania rzutów. Wszystko to spowodowało, że ustrońscy szczypiorniści wygrali 34:22 (15:14). Po tych czterech spotkaniach MKS Ustroń dalej plasuje się w środku ligowej stawki.

MKS Ustroń w tych czterech spotkaniach reprezentowali (w nawiasie łączna liczba bramek): Piotr Browarczyk, Piotr Puzoń – Michał Raszka (33), Wojciech Chmura (27), Łukasz Gogółka (25), Marcin Siekierka (12), Mikołaj Szarzec (10), Dominik Siekierka (9), Bartłomiej Klimek (7), Patryk Wolny (4), Maciej Zawada (2), Grzegorz Łazarz (1).

Arkadiusz Czapek



W górnym rzędzie od lewej: Michał Raszka, Łukasz Gogółka, Patryk Wolny, Dominik Siekierka, Mikołaj Szarzec, Bartłomiej Klimek, Wojciech Chmura, Piotr Browarczyk. W dolnym rzędzie od lewej: Marcin Siekierka, Piotr Puzoń, Maciej Zawada. Fot. A. Czapek

oprawę do spektakularnej panoramy Ustronia, jaka wita (witała?) wszystkich wjeżdżających do miasta od strony Goleyszowa czy tzw. dwupasmówki...

Czas najwyższy, aby zmienić nasze rozumienie takich słów, jak „nieużytki”, „bagno”, „mokradło” oraz należycie docenić przyrodniczą i krajobrazową funkcję takich miejsc. Czas najwyższy walory terenów nie mierzyć wyłącznie powierzchnią potencjalnej zabudowy, kubaturą budynków, które się na nich zmieszczą czy ki-

lometrami możliwej do wybudowania infrastruktury. Równie ważne są tzw. usługi ekologiczne, jakie świadczą mokradła i wiele innych tzw. nieużytków, których walory należy mierzyć wielkością pochłanianego węgla, masą magazynowanej wody, liczbą gatunków roślin i zwierząt, jakie na danym terenie występują... Takie ekologiczne usługi również można wycenić i przeliczyć na konkretne kwoty, a na dodatek „zarobić” mogą na nich wszyscy, łącznie z przyszłymi pokoleniami...

Aleksander Dorda



Kierowco, jedź spokojnie na ul. Spokojnej.

Fot. K. Waliczek

OGŁOSZENIA DROBNE

www.okna-besta.pl ZAPRASZAMY – USTRON. 33-854-53-98.

KOMANDOR – Cieszyn, ul. Stawowa 27 – szafy, garderoby, zabudowy wnęk z drzwiami przesuwanymi i nie tylko... Zamów bezpłatny pomiar. RATY 0%. 728-340-518, (33) 854-22-57. www.komandor.pl

Cyklinowanie bezpyłowe parkietów, desek. Odnawianie schodów. 666-989-914.

Bagażówka - przeprowadzki + ekipa. Usługi transportowe. 601-478-108.

Zielony Sklep zielarsko-medyczny (irydologia, naturoterapia, indywidualny dobór ziół). Ustron, Daszyńskiego 16 (w podwórzu). 33-854-19-62.

Mobilne usługi fryzjerskie u Kasi. Zadzwoń-przyjadę! 505-152-958.

Dam pracę: salowa, ul. Zdrojowa, w godz. 10-18 według grafiku. Wymagana książeczka sanepidowska. Zapraszam! 510-011-968.

Poszukuję wykonawcy lukarny dachowej. 666-989-914.

Spawanie plastików. Ustron, ul. Obrzeżna. 501-444-534.

OGŁOSZENIA DROBNE tylko 0,60 zł za słowo + VAT

DYŻURY APTEK

Dyżur w godzinach 8.00-20.00

Apteki dyżurujące w niedziele i święta:

2.04 Centrum ul. Daszyńskiego 8 tel. 33 854-57-76
3.04 Centrum ul. Daszyńskiego 8 tel. 33 854-57-76

APTEKA czynna 24 h znajduje się w Cieszynie na ul. Bobreckiej 27 (obok Kauflandu) „PRIMA”, tel. 33 858-27-65.

13/2022/5/R

**OPRÓŻNIANIE
SZAMB
I OSADNIKÓW**

881-40-40-50



CO NAS CZEKA

www.ustron.pl

- | | |
|---|---|
| <p>21.03-30.04</p> <p>1.04 godz. 17.00</p> <p>4.04 godz. 10.00</p> <p>4-10.04</p> <p>5.04 godz. 16.00</p> <p>6.04 godz. 18.00</p> <p>7.04 godz. 17.00</p> <p>9.04 godz. 15.00IV</p> <p>12.04 godz. 10.00</p> <p>16.04 godz. 18.00</p> | <p>Wystawa twórczości Elżbiety Szolomiak, Muzeum Ustrońskie</p> <p>Wernisaż wystawy malarstwa Honoraty Świderskiej, Galeria Rynek</p> <p>Spotkanie Członków i Sympatyków Stowarzyszenia Miłośników Kuźni Ustron, Muzeum Ustrońskie</p> <p>II Szachowe Mistrzostwa Państw Grupy Wyszechradzkiej Seniorów, Jaszowiec</p> <p>Miejski Konkurs Recytatorski, wydarzenie online - link na stronie MDK Prażakówka</p> <p>Zebranie mieszkańców osiedla Lipowiec, OSP Ustron Lipowiec</p> <p>Zebranie zarządu osiedla Nierodzim, SP-6</p> <p>Liga mecz: KS Kuźnia Ustron - LKS Unia Turza Śląska, stadion ul. Sportowa</p> <p>Śniadanie wielkanocne dla ubogich, samotnych mieszkańców Ustronia oraz uchodźców, organizator: Fundacja św. Antoniego, MDK Prażakówka</p> <p>Koncert Pasyjny w wykonaniu zespołu „CZEŚĆ”, MDK Prażakówka</p> |
|---|---|

USTROŃSKA

10 lat temu - 29.03.2012 r.

SMAKOWICIE I GWAROWO

Już po 8 marca swoje święto obchodziły panie z Kola Gospodyń Wiejskich Ustron Centrum. Dzięki temu dłużej mogły cieszyć się szczególnym traktowaniem. To ważne, bo potem cały rok, aż do następnego marca, muszą stawiać czoła codziennym trudom. Ale na razie mogły jeszcze przyjmować życzenia od burmistrza Ireneusza Szarca, który gratulował wytrwałości w wypełnianiu obowiązków, życzył zdrowia i jak najwięcej radości. Szczególne powinszowania należały się seniorce Kola, z okazji jej okrągłego jubileuszu. Kosz smakołyków wręczał gospodarz miasta, a koleżanki zaśpiewały sto lat i wzniosły toast. Potem podano pierś kurczaka zapiekaną w placku ziemniaczanym z sosem czosnkowym i sałatką z czerwonej kapusty oraz ciasta i ciasteczka przygotowane przez członkinie kola. Kuchnia nie zawiodła, poczęstunek był smaczkowy. Uczę dla ducha przygotował natomiast zaproszony do zabawiania pań – Jan Chmiel z Kowali koło Skoczowa.

DWUDZIESTOLETNI WSPÓŁPRACA

16 marca w Urzędzie Miasta Ustron odbyło się spotkanie z prezesami kół kombatanckich działających na terenie Ustronia w sprawie obchodów corocznych uroczystości patriotycznych w mieście. Na uwagę zasługuje fakt, że spotkanie odbyło się już po raz dwudziesty. Taką okoliczność uczczono nietypowym toastem – toastem czekoladowym tj. kawalkami naturalnej czekolady (80% kakao) – życząc sobie dalszej udanej współpracy.

PIĘKNA I GROŻNA

Kolejne bardzo ciekawe prelekcje zorganizowało ustrońskie koło Polskiego Klubu Ekologicznego. Spotkania odbywają się w Izbie Historyczno-Przyrodniczej Nadleśnictwa Ustron. Zgromadzone są tam wydawnictwa i eksponaty historyczne i przyrodnicze, ale też profesjonalny sprzęt multimedialny. W sali wykładowej na dużym ekranie wyświetlane są filmy, zdjęcia, prezentacje, a z głośników można usłyszeć odgłosy przyrody. Na przykład tokowanie głuszców. To nagranie przywiózł Zenon Rzońca, leśniczy Nadleśnictwa Wisła. Najpierw przedstawił polską rodzinę kuraków, która ma trzech przedstawicieli: jarząbka, ciętrzewia i głuszcza. Tematem spotkania był ten trzeci osobnik, bo Z. Rzońca prowadzi wolierową hodowlę głuszców w Istebnej Wyrchadeczce. Została założona, gdyż populacja tych ptaków zmniejszyła się w Beskidzie Śląskim dramatycznie. Na krytycznym poziomie jest również w innych częściach kraju, więc nie można było przesiedlić głuszców z innych rejonów. „Według inwentaryzacji prowadzonej w latach 1999-2002 liczebność głuszcza w Beskidzie Śląskim na obszarze leśnym o powierzchni 25.000 ha spadła do 10 osobników.” – napisano w książeczce autorstwa Z. Rzońcy, którą otrzymali wszyscy uczestnicy spotkania.

Wybrała: (Isz)

UCHODŹCY GUBIĄ SIĘ W MIEŚCIE

Straż Miejska zwraca się z prośbą do mieszkańców Ustronia, którzy przyjęli do swoich domów uchodźców z Ukrainy, by wyposażyli ich w karteczki z adresem zamieszkania, nazwiskiem właścicielki czy właściciela domu i numerem telefonu do nich lub dopilnowali wpisania tych danych do telefonów komórkowych. W ostatnim czasie bardzo często zdarza się, że strażnicy miejscy jeżdżą po mieście, próbując odnaleźć domy zdezorientowanych obywateli Ukrainy. Ludzie ci, szczególnie starsi, mylą piramidy na Zawodziu, nazwy pensjonatów nic im nie mówią, nie znają też nazw ulic. Po spacerze ulicami Ustronia, tracą orientację. (mn)



Nie taki dawny Ustron, 2016 r.

Fot. W. Suchta

Honorata Świderska zaprzyjaźniła się z ustronskimi artystami podczas pleneru „Brzimów” i teraz pokaże swoją sztukę w klimatycznej Galerii Rynek. W piątek 1 kwietnia o godz. 17 odbędzie się wernisaż, podczas którego będzie można poznać artystkę i obejrzeć obrazy, a na nich zwierzęta, ludzi i emocje. Inteligentne przymrużenie oka spodoba się każdemu, kto pragnie od życia czegoś więcej niż szarej codzienności.



Loria
BEAUTY STUDIO

DODATKOWĄ NAGRODĘ

za rozwiązanie krzyżówki z tego numeru
dowolna usługa kosmetyczna o wartości **100 zł**
ufundowała Klaudia Pindor
firma Loria BEAUTY STUDIO
tel. 881 600 889

Loria BEAUTY STUDIO – salon piękności, w którym poczujesz się wyjątkowo. Dostępne usługi to: stylizacja paznokci (m. in. hybryda, żel), wizaż (makijaż okolicznościowy, ślubny, do sesji zdjęciowej), henna z regulacją brwi, maseczki z masażem twarzy, indywidualna konsultacja kosmetyczna z nauką makijażu. Do pierwszej wizyty masaż w fotelu masującym GRATIS. Zafunduj sobie odrobinę luksusu!

<https://www.facebook.com/LoriaBeautyStudio/>
<https://www.instagram.com/loriabeautystudio/?hl=cs>
Na rozwiązanie czekamy do 8 kwietnia.

K R Z Y Ź Ó W K A

50 zł 50 zł 50 zł 50 zł

POZIOMO: 1) imię żeńskie, 8) pracuje w kopalni, 9) kuzynka Czantorii, 10) prawie komputer, 12) zamieszkanie i strach, 14) wyjątkowy przedmiot, 15) do siedzenia i leżenia, 16) sąsiaduje z USA, 19) imię żeńskie, 22) udaje kogoś innego, 23) zawsze w cenie, 24) w kole napędowym.

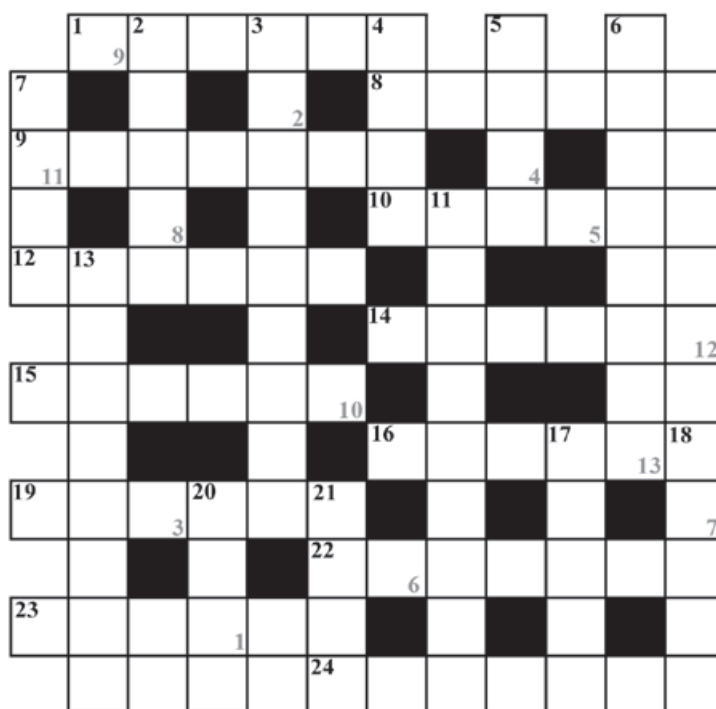
PIONOWO: 2) zbiornik wodny, 3) ogół biskupów katolickich, 4) kamień szlachetny, 5) zgrzyta w maszynie, 6) składniki skały, 7) w kryminałach znajdujący w szafie, 11) imię Osieckiej, 13) w rodzinie węży, 17) złom samochodowy, 18) odpad z głąba kapusty, 20) coś na pokaz, 21) popularny lek przeciwbólowy.

Rozwiązanie (hasło) powstanie po odczytaniu liter z pól oznaczonych liczbami w dolnym rogu. Na rozwiązanie oczekujemy do 7 kwietnia.

Rozwiązanie Krzyżówki z Nr 11

POWITANIE WIOSNY

Nagrodę w wysokości **50 zł** oraz czapkę z daszkiem od Miasta Ustronia otrzymuje: *** Beata Kosińska** z Ustronia, os. Manhatan. Zwycięzcę zapraszamy po nagrodę po wcześniejszym umówieniu się telefonicznie.



* Wysyłając rozwiązanie krzyżówki zgadzasz się na przetwarzanie twoich danych osobowych na potrzeby konkursu. Twoje dane będą przetwarzane tylko przez czas trwania konkursu. Administratorem twoich danych jest Gazeta Ustronska z siedzibą w Ustroniu, ul. Rynek 4. Masz prawo do uzyskania dostępu do swoich danych, sprostowania, usunięcia, ograniczenia przetwarzania, wniesienia sprzeciwu wobec przetwarzania danych, przenoszenia danych, wniesienia skargi do organu nadzorczego. Więcej informacji możesz uzyskać w redakcji Gazety Ustronskiej.



Koledzy cieszą się z bramki. Strzelec Daniel Dobrowolski dopiero wstaje. Fot. M. Niemiec

ODPALILI RACĘ

IV LIGA

KS Kuźnia Ustroń - KS ROW 1964 Rybnik 3:1 (2:0)

Już w 4. minucie meczu interweniował nasz bramkarz, ale później znacznie więcej pracy miał bramkarz rywali i przez całe spotkanie dużo działał się na polu karnym Rybnika. Również faule i co najmniej dwa razy zawodnicy Kuźni sygnalizowali jedenastkę. Jednak karne nie były potrzebne, żeby umieścić piłkę w siatce ROW-u.

Podopieczni Dariusza Widawskiego przyjechali naładowani poprzednim zwycięstwem aż 8:0 nad Czarnymi Gorzycę, a także z mocną obstawą zorganizowanej grupy kibiców. Był to mecz podwyższonego ryzyka, więc nad bezpieczeństwem na stadionie im. Jana Gomoli czuwała policja, kilka samochodów ze stróżami prawa obstawiało również ul. Sportową. Rybniczanie śpiewali, wznosili okrzyki, wybijali rytm na potężnym bębnie, a po stracie drugiej bramki odpalili racę, która zielonym dymem zasnuła boisko i na kilka minut trzeba było przerwać spotkanie.

Mówi się do trzech razy sztuka i drużyna Kuźni wyraźnie wzięła to sobie do serca. Zwyciężyła w trzecim meczu rundy wiosennej sezonu 2021/2022 i trzecim pod rząd rozegranym na własnym boisku. Kuźnicy byli lepsi w tym spotkaniu i znalazło to odzwierciedlenie w końcowym wyniku. Atakowali, tworzyli akcje na polu karnym przeciwnika, wykazywali się dużą determinacją w dochodzeniu do piłki, nie dawali odpocząć bramkarzowi gości. Pierwsza bramka padła w 9 minucie po tym jak celnie dośrodkował niemal z połowy boiska Mykoła Bui, a Daniel

Dobrowolski wykonał odważny wślizg i strzelił głową. Drugi gol w 35 minucie to efekt akcji w polu karnym. Podał Lionel Abate, odebrał Michał Pietraczyk, którego pierwszy strzał zdołał obronić bramkarz, ale dobitki już nie. W 88 minucie z autu znów celnie, w środek pola karnego dośrodkował Mykoła Bui, do piłki wystartował Tomasz Gomola i wykonał pewny, mocny strzał w światło bramki.

Kuźnia grała w składzie: Konrad Pala – kapitan, Patryk Paweła – bramkarz, Lionel Abate (60') Tomasz Gomola) Michał Pietraczyk (77') Jakub Fiedor), Daniel Dobrowolski, Bartosz Iskrzycki (65') Filip Moiczek), Zachariasz Mucha (65') Fabrice Essama), Mykoła Bui, Arkadiusz Jaworski, Cezary Ferfecki, Kamil Turoń.

Przed Kuźnikami dwutygodniowa przerwa z powodu wycofania się z ligi drużyny Górala Żywiec. Kolejny mecz również zostanie rozegrany na ustronim stadionie 9 kwietnia o godz. 17.00, a przeciwnikiem będzie Unia Turza Śląska.

Trener Adrian Sikora: – Po długim czasie, wreszcie wygrana i wypada się tylko cieszyć. Nie wprowadziłem w drużynę poważnych zmian, raczej kosmetyczne, ale odprawa była na tyle motywująca, że przyniosła pożądany skutek. O samą grę byłem spokojny, o wynik mniej, bo to wypadkowa wielu elementów, w tym również szczęścia, chociaż akurat w tym meczu nie miało wiele do powiedzenia. Przez tydzień nie można zmienić drużyny, a zaledwie tydzień temu zostałem trenerem, tymczasowym trenerem. Była praca psychologiczna, motywacyjna, dwie korekty w składzie, doszedł też do nas zawodnik z Ukrainy, który naprawdę pomógł. Pyta pani, czy chciałbym zostać trenerem na stałe? Trudno mi odpowiedzieć, bo tu nie chodzi tylko o moje chęci. Mam wiele innych obowiązków, przede wszystkim drużyny młodzieżowe, trudno byłoby to pogodzić, aczkolwiek nie mówię nie.

Monika Niemiec



Kibice z Rybnika nie pomogli swojej drużynie.

Fot. M. Niemiec

IV Liga (Śląsk - grupa II)

1	KP GKS II Tychy S.A.	44	57:15
2	LKS Bełk	38	36:18
3	LKS Unia Turza Śląska	35	45:30
4	LKS Czaniec	31	30:23
5	GKS Piast II Gliwice	30	32:23
6	KS Spółnia Landek	28	34:23
7	LKS Orzeł Łękawica	26	31:34
8	LKS Drzewiarz Jasienica	25	23:27
9	MRKS Czechowice-Dziedzice	24	30:23
10	KS Kuźnia Ustroń	21	21:28
11	LKS Czarni Gorzyce	21	22:37
12	TS Podbeskidzie II BB S.A.	19	24:26
13	KS ROW 1964 Rybnik	18	36:45
14	LKS Unia Książenice	18	33:47
15	LKS Bestwina	11	21:43
-	TS Czarni-Góral Żywiec	7	17:50

**GAZETA
USTRONSKA**

Tygodnik miejski. Redaguje Zespół. Redaktor naczelna: **Monika Niemiec**. Adres redakcji: **43-450 Ustroń, Rynek 4** (budynek biblioteki), tel. 33 854-34-67, e-mail: gazeta@ustron.pl/Nakład: 1200 egzemplarzy/ Informacje dotyczące ochrony danych osobowych: <http://gazeta.odo.ustron.pl>/Zastrzegamy sobie prawo prerredagowywania, dokonywania skrótów i zmiany tytułów w nadsyłanych materiałach. Tekstów niezamówionych redakcja nie zwraca. Ogłoszenia przyjmujemy w siedzibie redakcji w dni powszednie w godz. 8.00-16.00. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam. Skład: **Gazeta Ustroniska**; Druk: **Przedsiębiorstwo Poligraficzne „MODENA” Sp. z o.o.** ul. Mała Łąka 17, 43-400 Cieszyń, tel. 33 852 36 65, e-mail: biuro@drukarniamodena.pl.

Numer zamknięto: **28.03.2022 r.** Termin zamknięcia kolejnego numeru: **4.04.2022 r.**

Punkty sprzedaży gazety: ASIA Polana, Euro Sklep (dawna Savia), Euro Sklep przy Policji, Euro przy Kuźni, EuroSpar Hermanice, Groszek obok TBS, HERMES Nierodzim, Informacja Turystyczna Rynek, Lewiatan Manhattan, PSS Beskid, PSS Hermanice, PSS przy SP1, Supermarket Polana, Sztwiorok Nierodzim, Targowisko, Wanda, Zibi.